MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Radomiu

Pismo codzienne Ziemi Kieleckiej

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 266 (2820) CZWARTEK, 6 LISTOPADA 1952 ROKU CENA 15 gr

Na str. 3 i 4
Referat sekretarza KC PZPR
EDWARDA OCHABA

»Ponieśmy wielki dorobek ideowy XIX Zjazdu KPZR w najszersze masy niech budzi w nich wiarę w przyszłość i wolę do dalszych wysiłków w budownictwie socjalistycznym«

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta

p. t.: „O historycznym znaczeniu pracy Józefa Stalina »Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR« i XIX Zjazdu KPZR"

wygłoszone w dniu 4 b. m. na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

Na naradzie aktywu PZPR w Warszawie w dniu 4 bm. Przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut wygłosił przemówienie pt.: „O historycznym znaczeniu pracy Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" i XIX Zjazdu KPZR". Przemówienie podajemy poniżej:

Towarzysze!

Pierwszym i najważniejszym zadaniem organizacji partyjnych po ukończeniu kampanii wyborczej jest przyswojenie wszystkim członkom partii, a poprzez nich najszerszym masom pracującym olbrzymiego dorobku ideologicznego, jaki zawierają historyczne obrady XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Celem dzisiejszego zebrania naszego aktywu partyjnego jest omówienie tego zadania. Delegacja naszej partii, uczestnicząca w XIX Zjeździe pragnie przy tym nieco obszerniej, niż to była w stanie uczynić natychmiast po powrocie ze Zjazdu, przedstawić towarzyszom najważniejsze problemy, które były przedmiotem obrad tego Zjazdu. W chwili obecnej istnieją już liczne wydawnictwa w języku polskim, zawierające wszystkie dokumenty XIX Zjazdu, jego uchwały i najbardziej charakterystyczne wypowiedzi w dyskusji zjazdowej, co ułatwia gruntowne i wszechstronne zapoznanie się z materiałami zjazdowymi. Na czoło wszystkich tych dokumentów — jako ich podstawa ideologiczna — wysuwa się, oczywiście, nowa praca teoretyczna towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", opublikowana w przeddzień Zjazdu i związana nierozerwalnie z całokształtem treści jego obrad. Z genialną prostotą i jasnością w tym doniosłym, epokowym dziele towarzysza Stalina ujęte zostały najistotniejsze sprawy, które nurtują w chwili dzisiejszej świat, określają jego sytuację gospodarczą i polityczną oraz ukazują perspektywy jej dalszego rozwoju. Gruntowne zaznajomienie się z głęboką treścią tego dokumentu stanowi nieodzowny warunek prawidłowej orientacji w najważniejszych zagadnieniach dzisiejszej polityki światowej.

Ludzie sami tworzą własną historię, sami kształtują warunki swego bytu społecznego. Ale ludzie długo nie uświadamiali sobie w sposób właściwy, jakie to prawa rządzą nader złożonym procesem rozwoju społecznego. Nauka o życiu społeczeństw ograniczała się do rejestrowania faktów i zjawisk społecznych, nie umiejąc sięgnąć do właściwego źródła tych zjawisk, odsłonić ich prawidłowości. Dopiero marksizm badając prawa rządzące gospodarką kapitalistyczną po raz pierwszy odkrył te prawa rozwoju społecznego i dotarł do istotnych przyczyn i źródeł prawidłowości procesów społecznych. Na wielkich, epokowych zdobyczach nauki Marksa i Engelsa, rozwijanej nadal przez Lenina i Stalina, opiera się cała nowoczesna wiedza społeczna.

Ale twórcy marksizmu - leninizmu odkrywali prawa rozwoju społecznego, kształtowali nowoczesną wiedzę i rozwijali swe naukowe badania teoretyczne po to, aby oprzeć na nich walkę rewolucyjną o nowy, lepszy ustrój społeczny. Dopóki bowiem podstawę ustroju społecznego stanowi własność prywatna środków produkcji, dopóki produkcja materialna jest podporządkowana interesom kapitalistów społeczeństwo nie może uwolnić się od panowania ślepych, żywiołowych sił w rozwoju społecznym. Co więcej, w takich warunkach nawet zdolność do podporządkowania sił przyrody jest ograniczona. Dzieje się tak nie tyle na skutek nieznajomości praw przyrody, lecz w wyniku ciasnych i samolubnych interesów kapitalistów.

Teoria naukowa marksizmu - leninizmu wiąże się nierozerwalnie z praktyką rewolucyjną, z walką międzynarodowej klasy robotniczej o zniesienie wyzysku i ucisku kapitalistycznego, z proletariacką ideologią komunizmu — jako siłą kształtującą nowe społeczeństwo, wolne od podziału klasowego, od krzywd i tyranii, od ciemiężenia człowieka przez człowieka. Nie może zatem być dobrym działaczem partyjnym ten, kto nie opanował podstawowych zdobyczy nowoczesnej teorii społecznej — marksizmu - leninizmu. Najważniejszym orężem partii komunistycznej jest znajomość praw rozwoju społeczeństwa, na znajomości tych praw opiera się cała rewolucyjna strategia i taktyka partii. Gruntowne więc przyswojenie sobie wszystkich zdobyczy teoretycznych marksizmu - leninizmu jest warunkiem słuszności linii partyjnej prawidłowego kierunku jej działań. Nowa praca teoretyczna towarzysza Stalina i oparte na niej uchwały XIX Zjazdu, jego obrady i wyniki stanowią olbrzymi wkład ideologiczny, teoretyczny i organizacyjny do ogólnej skarbnicy marksizmu - leninizmu. Oto dlaczego zaznajomienie się z tym dorobkiem XIX Zjazdu jest tak ważne i niezbędne dla każdego członka partii, jeśli chce — jak uczy towarzysz Stalin — „zrozumieć sens wydarzeń, sens nowych procesów i potem umiejętnie kierować nimi zgodnie z ogólną tendencją rozwoju".

W swej pracy o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR towarzysz Stalin odkrył i ustalił działanie praw ekonomicznych w społeczeństwie socjalistycznym. Poddał on surowej krytyce błędne poglądy jakoby w ustroju socjalistycznym, w odróżnieniu od gospodarki kapitalistycznej, prawa ekonomiczne utraciły swój obiektywny charakter, to znaczy, że jakoby nie odzwierciedlają już prawidłowości procesów, dokonywających się niezależnie od woli ludzkiej. Według uproszczonego i mylnego poglądu na rolę planowania, gospodarka społeczeństwa socjalistycznego może rzekomo być regulowana przez decyzje odpowiednich organów państwowych według dowolnej inicjatywy czy pomysłów ludzi, którzy tymi organami kierują. Towarzysz Stalin wskazał na niesłuszność takiego rozumowania. Prawa ekonomiczne również w ustroju socjalistycznym działają podobnie jak prawa przyrody, to znaczy stanowią odbicie procesów dokonujących się niezależnie od woli ludzi. Ale ludzie nie są przecież bezsilni zarówno wobec praw przyrody, jak i wobec praw rządzących gospodarką społeczną. Ludzie są w stanie badać i poznawać te prawa, uwzględniać je w swoich działaniach, ograniczać ich ujemny wpływ, wykorzystywać je na swój pożytek. Tak też czynią ludzie od wieków, rozszerzając swą wiedzę o prawach przyrody i zastosowując jej wyniki w swej działalności prak-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Delegacja KC PZPR złożyła sprawozdanie z obrad XIX Zjazdu KPZR

„Niech żyje wielka Partia Lenina—Stalina" — to hasło widniało nad prezydium narady, na której delegacja KC PZPR na XIX Zjazd KPZR złożyła w dniu 4 bm. sprawozdanie z tych historycznych obrad.

Przybyli na naradę aktywiści Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — wśród nich: członkowie KC PZPR, pracownicy KC, aktyw organizacji warszawskiej, sekretarze komitetów wojewódzkich, kierowniczy aktyw wojewódzki oraz sekretarze komitetów powiatowych — szczelnie wypełnili wielką halę sportową na Placu Mirowskim.

Gdy w prezydium zajmują miejsca przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut i członkowie Biura Politycznego KC PZPR, zrywają się gorące, długo niemilknące owacje. Zgromadzeni stojąc długo skandują: „Bierut - Bierut".

„Niech żyje Wódz i Nauczyciel mas pracujących całego świata — Wielki Stalin", „Niech żyje wieczna przyjaźń i sojusz narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego", „Niech żyje pokój między narodami, precz z podżegaczami wojennymi", „Na doświadczeniach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego uczmy się walczyć i zwyciężać" — oto wyrażające uczucia zgromadzonych hasła, którymi udekorowano wielką halę.

Naradę otworzył przewodniczący delegacji KC PZPR na XIX Zjazd KPZR przewodniczący KC PZPR — Prezydent Bolesław Bierut, który wygłosił następnie przemówienie o historycznym znaczeniu pracy Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" i XIX Zjazdu KPZR. (Tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

Po przemówieniu zebrani długo manifestują, skandując: „Stalin-Stalin", „Stalin-Bierut".

Z kolei referaty sprawozdawcze wygłosili członkowie delegacji KC PZPR na XIX Zjazd KPZR — Sekretarze KC PZPR: Edward Ochab — pt. „Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy partii" i Franciszek Mazur — pt. „Gospodarcze zagadnienia XIX Zjazdu KPZR i ich znaczenie dla Polski" (Referat E. Ochaba podajemy na str. 3—4).

Wszystkie przemówienia wielokrotnie przerywano długotrwałymi, serdecznymi owacjami na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej Wodza, Chorążego obozu pokoju Wielkiego Stalina. Gorąco manifestowano na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Prezydenta Bolesława Bieruta. Zgromadzony aktyw Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażał w ten sposób swą niezłomną wolę wykorzystania w pełni w codziennej pracy genialnych wskazań wielkiego Zjazdu Partii Lenina—Stalina, która przewodzi klasie robotniczej całego świata w jej walce o pokój między narodami i zwycięstwo sił postępu.

Następnie odczytano wśród gorących oklasków Uchwałę Sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR". (Tekst uchwały podajemy oddzielnie).

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończono zgromadzenie.

UCHWAŁA SEKRETARIATU KC PZPR

w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina »Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR«

W celu przyswojenia aktywowi i wszystkim członkom Partii ogromnego dorobku XIX Zjazdu KPZR oraz genialnej pracy towarzysza Stalina — w celu spopularyzowania w najszerszych masach społeczeństwa polskiego znaczenia XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i zwycięskie budownictwo socjalizmu — KC PZPR zaleca wszystkim organizacjom partyjnym jako zadanie szczególnej wagi niezwłoczne podjęcie w tej sprawie szerokiej akcji w myśl wskazań zawartych w niniejszej uchwale.

Epokowa praca towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR w całej pełni uwydatniają historyczne, o światowej doniosłości osiągnięcia i zwycięstwa partii Lenina-Stalina. Te historycznej wagi dokumenty odzwierciedlają potężny rozwój gospodarki i kultury narodów radzieckich oraz nieprzerwany wzrost sił państwa radzieckiego, wkraczającego w nowy, wspaniały etap budownictwa komunizmu. Obrady Zjazdu uwypukliły równocześnie z całą jaskrawością pogłębiający się kryzys systemu kapitalistycznego i odsłoniły podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu.

Genialna praca towarzysza Stalina i dokumenty XIX Zjazdu KPZR stanowią drogowskaz dla naszej Partii, polskiej klasy robotniczej i całego naszego narodu w walce o pokój i budownictwo Polski Socjalistycznej. Głęboka analiza sił i tendencji rozwoju na arenie międzynarodowej dana przez towarzysza Stalina i omówiona na XIX Zjeździe wytycza jasną perspektywę walki o pokój, demokrację i socjalizm, stanowi potężny bodziec dla wzmożenia aktywności, ofiarności i bojowości mas pracujących i ich oddania wielkiej sprawie pokoju i socjalizmu.

Dokumenty XIX Zjazdu KPZR podnoszą rolę partii marksistowsko-leninowskiej jako siły przewodniej narodu, rozszerzają zadania, prawa i obowiązki wszystkich członków partii.

Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i pracy towarzysza Stalina, przyswojenie sobie zawartego w nich bogactwa ideowego przez wszystkich członków naszej Partii i najszersze masy pracujące, stanie się cennym wkładem do wychowania ideologicznego i politycznego, uzbroi naszą Partię, polską klasę robotniczą i cały nasz naród w jeszcze ostrzejszy oręż dla dalszej, wzmożonej walki o pokój między narodami, o postęp, o Polskę Socjalistyczną.

Sekretariat KC poleca w ciągu miesiąca listopada i grudnia br. zorganizować na szeroką skalę studiowanie i popularyzowanie historycznych uchwał XIX Zjazdu KPZR i genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

W tym celu Komitety Wojewódzkie i Powiatowe (Miejskie, Dzielnicowe) winny:

a) w aparacie partyjnym zorganizować studiowanie podstawowych dokumentów XIX Zjazdu przez wszystkich pracowników, przeprowadzać co tydzień seminaria, zabezpieczyć systematyczną konsultację i kontrolę przyswojenia materiału; przeprowadzić w ciągu 2 miesięcy w Warszawie 10-dniowe seminaria dla sekretarzy KP i KM;

b) we wszystkich szkołach partyjnych przeznaczyć 2 tygodnie na przestudiowanie podstawowych materiałów Zjazdu;

c) we wszystkich miastach i powiatach zorganizować odczyt dla aktywu miejskiego, powiatowego na temat: „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm";

d) przeszkolić prelegentów i przeprowadzić w miastach otwarte zebrania POP, a na wsi zebrania członków Partii i aktywu bezpartyjnego w gminie z referatem: „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm";

e) w miesiącu przyjaźni polsko-radzieckiej w porozumieniu z TPPR i TWP zorganizować publiczne odczyty w miastach powiatowych i wydzielonych. W miastach wojewódzkich i wydzielonych na bazie Ośrodków Szkolenia Partyjnego przeprowadzić cykle odczytów na temat pracy towarzysza Stalina. Podobne cykle odczytów przeprowadzić na wszystkich wyższych uczelniach;

f) na zebraniach Komitetów i aktywu Frontu Narodowego przewidzieć wystąpienie członków Partii na temat znaczenia XIX Zjazdu i przemówienia towarzysza Stalina dla walki o pokój, demokrację i socjalizm,

Sekretariat KC poleca:

a) włączyć podstawowe materiały XIX Zjazdu do programów szkolenia partyjnego wszystkich stopni;

b) systematycznie omawiać w prasie pracę towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR;

c) zorganizować na łamach prasy wymiane doświadczeń w zakresie form studiowania materiałów XIX Zjazdu;

d) zorganizować we wszystkich Ośrodkach Szkolenia Partyjnego wystawy poświęcone XIX Zjazdowi i codzienne konsultacje dla studiujących te materiały;

e) zainicjować cykl wykładów o wynikach XIX Zjazdu przez „Wszechnicę Radiową".

Wzrost o 21% produkcji przemysłowej w III kwartale rb.

Plan za okres styczeń—wrzesień wykonano w 98,9 proc.

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła następujący komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale 1952 r.

Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale 1952 r. przedstawiało się następująco:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Produkcja globalna przemysłu socjalistycznego wzrosła w III kwartale 1952 r. o około 21 proc. w porównaniu z III kwartałem 1951 r. Plan produkcji globalnej według wartości w cenach niezmiennych został wykonany ogółem w 96,7 proc., a plan na okres styczeń — wrzesień 1952 r. w 98,9 proc.

W III kwartale br. niektóre ministerstwa nie wykonały w pełni zadań planu w zakresie produkcji artykułów przemysłowych. W szczególności Min. Hutnictwa nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji hutnictwa żelaza, Min. Przemysłu Chemicznego w zakresie produkcji kwasu siarkowego, sody i nawozów sztucznych, Min. Przemysłu Maszynowego w zakresie obrabiarek do metali, Min. Przemysłu Lekkiego w zakresie produkcji niektórych rodzajów tkanin bawełnianych i cementu, Min. Żeglugi w zakresie połowów ryb morskich.

W III kwartale br. osiągnięto produkcję większą niż planowaną między innymi w zakresie rud cynku, ołowiu rafinowanego, soli kamiennej, parowozów, wagonów osobowych, samochodów osobowych, ciągników, superfosfatu mineralnego, włókna ciętego, tkanin lnianych, tkanin jedwabnych, pończoch steelonowych, skarpet męskich, obuwia, mebli giętych, szkła, mleka, mąki żytniej i innych artykułów przemysłowych.

Wydajność pracy w przemyśle socjalistycznym liczona według wartości produkcji na jednego pracownika grupy przemysłowej wzrosła ogółem o około 14 proc. w porównaniu z III kwartałem 1951 r.

II. Inwestycje i budownictwo

Nakłady inwestycyjne, zrealizowane w gospodarce narodowej w okresie styczeń — wrzesień 1952 r., osiągnęły w cenach porównywalnych poziom o około 26 proc. wyższy niż w odpowiednim okresie ub. r. Według stanu na dzień 30.IX. 1952 r. wykonanie planu inwestycyjnego osiągnęło 61,5 proc. planu rocznego.

Plan produkcji budowlano - montażowej na III kwartał 1952 r. został wykonany przez przedsiębiorstwa budowlano - montażowe ogółem w około 102 proc.

III. Rolnictwo

Według wstępnych szacunków plony żyta kształtowały się na ogół na poziomie zbliżonym do plonów z r. ub. Plony pszenicy, jęczmienia i owsa były średnio o około 10 proc. większe niż w r. ub. Plony buraka cukrowego — według oceny aparatu kontraktującego — są wyższe o około 12 proc. w porównaniu z r. ub. W okresie sprawozdawczym nastąpił dalszy wzrost mechanizacji rolnictwa. Liczba traktorów w całym rolnictwie (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) według stanu na dzień 30.IX. 1952 r. wzrosła o około 33 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem r. ub. POM i PGR otrzymały znaczne ilości nowoczesnych maszyn i sprzętu rolniczego.

Według danych Min. Rolnictwa liczba spółdzielni produkcyjnych na koniec III kwartału br. osiągnęła— 4.215 spółdzielni.

IV. Obrót towarowy

Obroty handlu uspołecznionego na szczeblu detalu łącznie z żywieniem zbiorowym wzrosły w III kwartale br. w cenach porównywalnych o około 3 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r.

Dni, które wstrząsnęły światem

Władza radom — pokój narodom

Gdy w Smolnym sztab bolszewików rozpoczynał działania zbrojne — w Pałacu Zimowym Kiereński zbierał manatki. Na dole czekał już samochód ambasady USA. Milczkiem, chyłkiem uchodził „mąż opatrznościowy" burżuazji rosyjskiej — i światowej.

O godz. 14.35 w Smolnym rozpoczął się II Zjazd Rad. Hasłem jego: — „Władza radom — pokój narodom". Burzliwe oklaski przywitały Lenina, który powiedział: „Od tej chwili zaczyna się nowa era w dziejach Rosji. Rewolucja robotnicza i chłopska stała się faktem".

Słowa Lenina potwierdzane są co chwila przez meldunki z placu boju. Oddziały Czerwonej Gwardii, bijąc wroga, zbliżyły się już do siedziby rządu tymczasowego w Pałacu Zimowym.

Delegacja związkowców polskich i wycieczka aktywu robotniczego ZMP wyjechały do Zw. Radzieckiego

4 bm. wyjechała z Warszawy do Moskwy na zaproszenie Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) 7 osobowa delegacja polskich związkowców, która weźmie udział w uroczystym obchodzie XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na czele delegacji stoi sekretarz CRZZ — M. Czerwiński.

Odjeżdżającą delegację żegnali na Dworcu Głównym przedstawiciele CRZZ z sekretarzami CRZZ Piwowarską i Kowalczykiem oraz delegacje poszczególnych zarządów głównych związków branżowych.

4 bm. wyjechała również do Zw. Radzieckiego na 3-tygodniowy pobyt wycieczka aktywu robotniczego Związku Młodzieży Polskiej. W skład wycieczki, której kierownikiem jest sekretarz ZG ZMP— T. Wegner — wchodzi 18 aktywistów ZMP z całego kraju.

W czasie pobytu w ZSRR aktywiści ZMP zapoznają się z życiem i pracą młodzieży radzieckiej oraz z doświadczeniami Leninowsko-Stalinowskiego Komsomołu, przodującego w świecie związku młodzieży.

Teatr im. Mossowietu przybywa do Polski

MOSKWA (PAP). W związku z Miesiącem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 3 bm. wyjechał z Moskwy do Polski na gościnne występy zespół Państwowego Dramatycznego Teatru im. Mossowietu liczący 153 osoby, pod kierownictwem naczelnego reżysera Teatru, artysty ludowego ZSRR, wielokrotnego laureata Nagrody Stalinowskiej — J. A. Zawadzkiego.

Zespół pokaże w Polsce sztukę Lermontowa „Maskarada" sztukę Billa-Biełocerkowskiego „Sztorm", Surowa „Świt nad Moskwą", Chrabrowickiego „Obywatel Francji" i inne utwory klasyków rosyjskich, dramaturgów radzieckich oraz autorów zachodnioeuropejskich.

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta
na naradzie aktywu partyjnego w Warszawie

(POCZĄTEK NA STR. 1)

tycznej, a więc potrafią okiełznać na przykład niszczycielskie działania rzek, budując tamy, wykorzystując ujarzmioną siłę wód dla melioracji rolnych, młynów, elektrowni wodnych itp. Na poznawaniu praw przyrody i ich wykorzystaniu opierają się dzisiejsze zdobycze techniki, lotnictwa, komunikacji, żeglugi itp. Tak samo ma się rzecz i z prawami w dziedzinie zjawisk społecznych. Działają one ślepo, niszcząco — dopóki nie zrozumieliśmy ich natury i nie nauczyliśmy się ich wykorzystywać zgodnie z potrzebami społecznymi. Prawa ekonomiczne współczesnej gospodarki kapitalistycznej powodują kryzysy, nieustanne perturbacje rynkowe, finansowe i w dziedzinie produkcji, ich skutkiem są wielkie klęski społeczne: bezrobocie, nędza i głód ludności robotniczej, ruina drobnych gospodarstw chłopskich itd.

W odróżnieniu od praw przyrody, gdzie odkrycie i wykorzystanie ich dla pożytku ludzi przebiega w sposób mniej lub bardziej gładki, w dziedzinie praw ekonomicznych zachodzą szczególne przeszkody. Pasożytnicze klasy społeczne stawiają zawsze gwałtowny opór wykorzystaniu i ujarzmieniu przez społeczeństwo niszczących praw ekonomicznych, ponieważ godzi to w ich ciasne, klasowe interesy. Tylko rewolucyjna klasa społeczna — proletariat — staje się rzeczywistym bojownikiem zmian społecznych, opartych na poznaniu praw ekonomicznych kapitalizmu przez marksistowską naukę społeczną. Tylko w drodze rewolucji proletariackiej w ZSRR zmienione zostały od podstaw społeczne stosunki produkcji zgodnie z poznanym przez naukę marksistowską prawem ekonomicznym, że stosunki produkcyjne między ludźmi muszą odpowiadać charakterowi sił wytwórczych.

Nauka marksistowska wykazała podstawową sprzeczność systemu gospodarczego kapitalizmu: proces produkcji w gospodarce kapitalistycznej ma charakter społeczny; w procesie produkcji uczestniczą masy najemnych robotników, ale wytworzony społecznie produkt staje się własnością prywatną fabrykanta. Ta nie dająca się pogodzić sprzeczność ujawnia się w periodycznych kryzysach nadprodukcji i namuje rozwój sił wytwórczych. Rewolucja proletariacka wywłaszczyła kapitalistów, unarodowiła fabryki, uczyniła środki produkcji własnością społeczną i uregulowała nowe stosunki produkcyjne między ludźmi tak, aby sprzyjały one rozwojowi sił wytwórczych. Dzięki temu dalszy rozwój sił wytwórczych w gospodarce socjalistycznej mógł nabrać tak potężnego rozmachu, jak to widzimy w ZSRR i w krajach demokracji ludowej, gdzie środki produkcji stały się własnością społeczną. Dzięki temu znikły kryzysy i ich niszczycielskie skutki, znikło bezrobocie, a rosnąca nieprzerwanie i w coraz szybszym tempie produkcja społeczna może zaspokajać w coraz większym stopniu rosnące również potrzeby społeczeństwa. Wynika z tego, że rzecznikiem wykorzystania poznanych praw ekonomicznych w interesie społeczeństwa, w interesie jego nieprzerwanego rozwoju może być tylko rewolucyjna klasa społeczna. Należy przy tym mieć na uwadze, że istnieją ogólne prawa rozwoju społecznego wykryte dzięki materializmowi historycznemu jak np. wspomniane już prawo zmiany stosunków produkcyjnych w zależności od rozwoju sił wytwórczych. Te ogólne prawa zaliczane są przez towarzysza Stalina do „praw socjologicznych odnoszących się do wszystkich faz rozwoju społecznego" (Stalin, t. IX. str. 168). Ponadto zaś w obrębie każdej formacji społeczno-gospodarczej, a więc i kapitalistycznej i socjalistycznej działają szczególne prawa ekonomiczne właściwe tylko tej formacji.

Praw ekonomicznych nie można znosić, czy zmieniać dowolnie. Można natomiast, poznawszy prawa ekonomiczne, ustalać warunki gospodarki społecznej w taki sposób, aby prawa ekonomiczne działały na korzyść rozwoju społecznego. W nowych warunkach ekonomicznych stare prawa ekonomiczne tracą moc, ustępując miejsca nowym prawom.

W warunkach socjalizmu rozwój gospodarczy społeczeństwa pozostaje nadal procesem podporządkowanym obiektywnej konieczności, tj. obiektywnym prawom ekonomicznym. Ale są to już nowe prawa ekonomiczne, odpowiadające nowym stosunkom produkcyjnym, nowym warunkom gospodarki społecznej, są to prawa zgodne z potrzebami społeczeństwa, sprzyjające jego rozwojowi. Działanie tych praw traci dawny żywiołowy charakter, to znaczy, że zrozumienie obiektywnych praw rozwoju gospodarczego łączy się ze świadomym działaniem milionów ludzi. Na tym właśnie polega zadanie nauki społecznej z jednej strony i zgodna z tą nauką działalność praktyczna ludzi — z drugiej strony. Oto dlaczego uzbrojenie naszych kadr partyjnych w teorię marksizmu-leninizmu, w wiedzę o prawach rozwoju społecznego, w poznanie praw ekonomicznych ma tak wielkie znaczenie dla naszego pomyślnego marszu naprzód. „Partia proletariatu — uczy towarzysz Stalin — jeśli chce być prawdziwą partią, winna przede wszystkim posiąść znajomość praw rozwoju produkcji, znajomość praw ekonomicznego rozwoju społeczeństwa".

Prace teoretyczne towarzysza Stalina — to potężny oręż ideowy, który uzbraja miliony i setki milionów ludzi w jasną świadomość celów naszego marszu naprzód, który otwiera przed całą międzynarodową klasą robotniczą porywającą do walki i twórczej pracy wspaniałą i niezawodną perspektywę zwycięstwa.

*

Na czym polega szczególne, historyczne znaczenie XIX Zjazdu KPZR?

Zjazd dokonał przeglądu osiągnięć za okres obfitujący w wielkie wydarzenia o światowo-historycznym znaczeniu, jakie miały miejsce na przestrzeni ostatnich trzynastu lat, tj. w okresie pomiędzy XVIII i XIX Zjazdami.

Jak wiemy, był to okres II wojny światowej, okres największych od czasu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej starć, wstrząsów, walk i przeobrażeń w powszechnych dziejach ludzkich. Już sam ten fakt — dokonanie bilansu zdobyczy sił rewolucyjnych za okres tak doniosły w historii społecznej — określa wyjątkową i szczególną rolę XIX Zjazdu Partii, której polityka zadecydowała o pomyślnych dla proletariatu całego świata wynikach tego doniosłego okresu historycznego.

Jakiż jest ten bilans minionych trzynastu lat, jak przedstawia się w szczególności układ sił klasowych na światowej arenie walki dwóch przeciwstawnych sobie systemów społecznych: kapitalizmu i socjalizmu — w wyniku II wojny światowej, w wyniku zwycięstw odniesionych w tym okresie przez obóz postępu, demokracji i socjalizmu nad obozem najbardziej agresywnego w tej wojnie faszyzmu hitlerowskiego i japońskiego?

Ogólne wyniki II wojny światowej i przeobrażeń jakie wniosła ona w życie narodów świata są, oczywiście, powszechnie znane. Ale obrady XIX Zjazdu i opublikowana w przeddzień Zjazdu genialna praca towarzysza Stalina zawierają głęboką naukową analizę ekonomiczną i polityczną tych przeobrażeń. Zawierają one zasadniczą naukową ocenę nowego układu sił i stosunków klasowych w świecie, które ukształtowały się w wyniku tych wielkich, historycznych procesów społecznych i określają obecną sytuację międzynarodową oraz perspektywy dalszego jej rozwoju.

Któż z nas nie odczuwa, że okres historyczny, w którym wypadło żyć i działać naszemu pokoleniu, jest okresem przełomowym w dziejach całej ludzkości. Stary, przegniły świat kapitalistyczny, oparty na krzywdzie, tyranii i wyzysku ludu pracującego, zieje nienawiścią i zbrodnią, wijąc się we własnych sprzecznościach. Ale równocześnie nowy świat, świat socjalizmu, rośnie w siły i staje się z każdym rokiem potężniejszy. Zapoczątkował on nową, sprawiedliwą, nie porównanie bardziej twórczą i szczęśliwą epokę w dziejach ludzkości — epokę, w której zniknie raz na zawsze wszelki podział społeczeństw na klasy, na tyranów i niewolników, magnatów i nędzarzy, wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. W epoce tej znikną raz na zawsze wojny i grabież słabszych narodów przez silniejsze, człowiek poczuje się prawdziwie i na zawsze wolny od strachu, od głodu i nędzy, od ludobójstwa i nienawiści pomiędzy ludźmi. Epoka ta otwiera przed całą ludzkością niewyczerpane źródła potęgi twórczej i nowe niezmierzone możliwości nieprzerwanego postępu, porywające perspektywy rozwoju myśli poznawczej człowieka, jego nowej i olbrzymiej roli w przekształcaniu przyrody. Któż z nas nie rozumie, że właśnie teraz w obecnym okresie historycznym, odbywa się decydujące starcie starych form życia społecznego z nowymi jego formami kształtującymi nową epokę dziejową. Któż z nas nie widzi, że w wyniku minionych wojen światowych zmieniło się oblicze świata. Rośnie w siły rewolucyjna klasa robotnicza, której pierwsza, przodująca „szturmowa brygada", kierowana przez największych geniuszów ludzkości — Lenina i Stalina, po obaleniu 35 lat temu władzy kapitalistów i obszarników, zniosła wyzysk człowieka przez człowieka, utrwaliła zwycięsko nowy ustrój społeczny — socjalizm. Któż z nas dziś nie zdaje sobie sprawy, że ten nowy ustrój społeczny w ciągu minionych 35-ciu lat wielokrotnie dowiódł przed całym światem swej nie porównywalnej wyższości nad starym kapitalistycznym ustrojem społecznym.

Związek Radziecki jest dziś państwem, którego moc wewnętrzna opiera się na niewzruszonym fundamencie jedności moralno - politycznej całego 200-milionowego społeczeństwa radzieckiego. Oparte na takim fundamencie moralno - politycznym państwo jest niezwyciężone. Świadczyła o tym druzgocąca klęska faszyzmu hitlerowskiego i faszyzmu japońskiego w czasie II wojny światowej.

Nie bacząc na doświadczenia niedawnej przeszłości imperializm i kierujące nim awanturnicze grupy niepohamowanych w swej chciwości grabieżców — usiłują za wszelką cenę popchnąć raz jeszcze świat do nowej, stokroć bardziej niszczącej wojny w nadziei, że to uratuje od zagłady ich system tyranii, odsunie nienawistną dla nich groźbę zwycięstwa nowej epoki rozwoju ludzkiego.

Odrażająca, ludobójcza, agresywna i grabieżcza polityka imperialistycznych podżegaczy wojennych dyskredytuje ich coraz bardziej w opinii świata i wzmacniać będzie wzrost światowych sił obozu pokoju.

XIX Zjazd, odsłaniając grabieżczy i ludobójczy charakter gospodarki kapitalistycznej, zademonstrował równocześnie potężny rozkwit sił i zadań twórczych ZSRR oraz krajów budujących socjalizm. Wielkie, historyczne znaczenie XIX Zjazdu polega na tym, że nakreślił on warunki i zadania stopniowego przejścia do następnej, wyższej fazy rozwoju gospodarczego ZSRR, przejścia od socjalizmu do komunizmu. Po raz pierwszy zadanie to ujęte zostało w sposób konkretny w oparciu o istniejące już osiągnięcia produkcyjne i jasny program dalszych zadań. Zatwierdzony przez Zjazd piąty plan pięcioletni jest wielkim krokiem na drodze stopniowej realizacji tych zadań.

Wreszcie wielkie światowe znaczenie XIX Zjazdu polega na tym, że był on potężną demonstracją solidarności międzynarodowej wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, które stoją dziś na czele walki sił postępowych o pokój i demokrację, o niezawisłość narodową i socjalizm. Historyczne przemówienie towarzysza Stalina w dniu zakończenia obrad Zjazdu nakreśliło przed światowym ruchem robotniczym jasne zadania i metody walki, wskazało perspektywę i drogi wiodące do zwycięstwa.

Prace XIX Zjazdu zawierają w sobie wielki i porywający program walki o świetlaną przyszłość narodów, budujących nowe życie. Zjazd potężnym reflektorem nauki marksistowsko-leninowskiej oświetlił drogi dalszego rozwoju sił obozu socjalizmu, ich zadania w obronie pokoju, wolności i dobrobytu mas pracujących. Obrady Zjazdu stanowią wspaniałą szkołę budownictwa socjalistycznego i niezrównany wzór jedności partii jako przodującej siły, kroczącej na czele narodu w jego zwycięskim pochodzie do komunizmu.

Jakież podstawowe i najważniejsze zadania wypływają z doświadczeń i nauk XIX Zjazdu dla naszego aktywu partyjnego?

Wielkie nasze zwycięstwo wyborcze jest wymownym dowodem słuszności naszej linii politycznej, trafności platformy Frontu Narodowego, jest wymownym świadectwem wzrostu autorytetu naszej partii i jej nierozerwalnej więzi z masami.

Praca nasza przyniosła owoce. Twórcze przeobrażenia społeczne przeniknęły głęboko do najbardziej zacofanych zakątków, objęły kraj cały.

Pamiętajmy jednak, że jesteśmy dopiero na początku drogi — czekają nas wielkie zadania, które wymagają pogłębienia świadomości milionowych mas.

Jednym z najważniejszych zadań jest twórcze wykorzystanie nauk XIX Zjazdu w zastosowaniu do konkretnych zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce. Zadaniem naszym jest podniesienie poziomu naszej pracy ideologicznej. Obrady Zjazdu dają nam olbrzymi materiał dla ubojowienia ideologicznego naszych szeregów, dla walki o podnoszenie świadomości najszerszych mas pracujących. Winniśmy, wykorzystując dorobek ideowy Zjazdu, jeszcze bardziej wzmóc naszą pracę propagandową i wychowawczą, uczynić z nowych zdobyczy nauki stalinowskiej poważny oręż w walce z przeżytkami ideologii burżuazyjnej, wzmocnić aktywność i bojowość wszystkich organizacji partyjnych przez podniesienie ich pracy masowo-politycznej oraz ich inicjatywy organizacyjnej. Ponieśmy wielki dorobek ideowy Zjazdu w najszersze masy, niech budzi w nich wiarę w przyszłość i wolę do dalszych wysiłków w budownictwie socjalistycznym.

Niechaj pobudzające do działania idee XIX Zjazdu i mobilizujący apel towarzysza Stalina do partii komunistycznych i robotniczych natchnie nas zapałem do dalszej walki o pokój w świecie, do walki o jak najrychlejsze pełne zwycięstwo socjalizmu w naszej Ojczyźnie!

Kraje pokoju, postępu i socjalizmu witają 35 rocznicę Rewolucji Październikowej

W atmosferze radości i dumy z osiągniętych sukcesów wita naród radziecki 35 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Uroczyste przygotowania do obchodu rocznicy Rewolucji Październikowej odbywają się również we wszystkich krajach obozu pokoju, postępu i socjalizmu.

MOSKWA (PAP). Stolica Zw. Radzieckiego — Moskwa, stolice republik związkowych oraz miasta i wsie przybierają odświętną szatę. Nowymi, wielkimi sukcesami produkcyjnymi, w poczuciu radości i dumy z osiągniętych zwycięstw, wita naród radziecki 35 rocznicę Rewolucji. Z całego kraju napływają do Moskwy meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych przez załogi fabryk i hut, przez górników, pracowników przemysłu naftowego, kolejarzy, kołchoźników.

PEKIN (PAP). W Chinach rozpoczęnie się 7 bm. Miesiąc Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej. We wszystkich miastach i w wielu wsiach organizowany jest Festiwal Filmów Radzieckich. Chińska klasa robotnicza wita rocznicę rewolucji poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Dzienniki podkreślają ogromne znaczenie przyjaźni łączącej Chiny ze Zw. Radzieckim.

Ze Zw. Radzieckiego przybyła do Pekinu delegacja działaczy kultury oraz Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa.

PRAGA (PAP). Uroczystości 35 rocznicy Rewolucji Październikowej zbiegają się w Czechosłowacji z inauguracją Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej. W okresie tym odbędą się w całym kraju liczne imprezy i uroczystości.

Do współzawodnictwa podjętego dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej włączyli się w Czechosłowacji robotnicy ponad trzech tysięcy zakładów przemysłowych.

BUDAPESZT (PAP). W przeddzień 35 rocznicy Rewolucji Październikowej odbędzie się w Budapeszcie uroczyste posiedzenie KC Węgierskiej Partii Pracujących i rządu. Uroczyste akademie odbędą się również we wszystkich miastach.

Współzawodnictwo podjęte dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji ogarnęło wszystkie węgierskie zakłady przemysłowe.

BUKARESZT (PAP). W zakładach hutniczych im. Gh. Gheorghiu - Deja w Hunedoarze odbyło się uroczyste uruchomienie wielkiego pieca. Piec ten zbudowany został dzięki pomocy Związku Radzieckiego. Masy pracujące Rumunii podjęły współzawodnictwo dla uczczenia rocznicy Rewolucji.

W całym kraju zainaugurowany został Festiwal Filmów Radzieckich.

SOFIA (PAP). Miasta i wsie bułgarskie przybierają odświętną szatę. W wielu miastach otwarto wystawy o Zw. Radzieckim. Dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji filmowcy bułgarscy nakręcili film dokumentarny pt. „Wieczna przyjaźń", obrazujący ogromną pomoc okazywaną Bułgarii przez Zw. Radziecki.

TIRANA (PAP). W Albanii odbędą się liczne uroczystości. Rozgłośnia Tirany organizuje Tydzień Muzyki Radzieckiej. Na ekranach kin rozpoczęto wyświetlanie filmów poświęconych Rewolucji Październikowej.

Ze ŚWIATA

◆ MOSKWA. W ciągu ubiegłych 8 lat wydano w ZSRR przeszło milion książek i broszur w łącznej ilości ponad 14 miliarda egzemplarzy. Roczny nakład książek wydawanych w ZSRR sięga obecnie 800 milionów egzemplarzy.

◆ BONN. Przewodniczący Bundestagu dr Ehlers przekazał frakcjom parlamentarnym pismo przewodniczącego Izby Ludowej NRD, Dieckmanna, proponujące wysłanie przez Bundestag delegacji do Berlina celem podjęcia w bm. wspólnych rozmów z przedstawicielami Izby Ludowej.

◆ BERLIN. Sąd okręgowy w Chemnitz skazał na 5 lat więzienia byłego kierownika lokalnej organizacji terrorystycznej i szpiegowskiej tzw. „Związku Młodzieży Niemieckiej" (EDJ) w Bayreuth, Janowskiego, który został aresztowany przez organa bezpieczeństwa NRD podczas nielegalnego przekraczania granicy międzystrefowej.

◆ BAGDAD. Przybył tu b. chargé d'affaires brytyjski w Teheranie Middleton w towarzystwie 34 członków ambasady brytyjskiej. Middleton udaje się przez Damaszek i Bejrut do Anglii po zerwaniu przez Iran stosunków dyplomatycznych z W. Brytanią.

◆ OSLO. 2 i 3 bm. odbyło się w Oslo Plenum KC Komunistycznej Partii Norwegii. Plenum powzięło uchwałę o zwołaniu na 20 marca 1953 r. VIII Zjazdu KP Norwegii.

◆ HANOI (Vietnam). W okresie od 1 do 25 października wojska ludowe wyzwoliły znaczny obszar prowincji Phuyen. Wyzwolony obszar ma 90 km szerokości oraz ok. 150 km długości.

Na cześć 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej
Dodatkowe tony stali — zwiększenie wydajności pracy
przynoszą warty produkcyjne załóg robotniczych

Na cześć XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w zakładach przemysłowych i na budowach całego kraju wzmaga się walka o wyższą wydajność, o pełne wykonanie zadań planu. Polska klasa robotnicza, zaciągając warty produkcyjne dla uczczenia tego wielkiego święta, postanawia lepiej i szybciej zrealizować wielkie zadania Programu Frontu Narodowego.

Zbliżająca się XXXV rocznica Rewolucji Październikowej znajduje szeroki oddźwięk wśród **hutników Śląska.**

Już od 1 bm. o zwiększoną produkcję walczą na wartach załogi wszystkich wydziałów produkcyjnych w **hucie „Bobrek".** Zobowiązania wykonania do 7 bm. 6 szybkościowych i 24 przyspieszonych wytopów podjęli pierwsi wytapiacze stalowni.

Robotnicy obsługujący wielkie piece huty „Bobrek" zobowiązali się uczcić rocznicę Rewolucji Październikowej dodatkową produkcją ponad 200 ton surówki, zaś załoga koksowni zadeklarowała wyprodukowanie w czasie wart 180 dodatkowych ton wysokowartościowego koksu.

Czołowi stalownicy **huty „Zygmunt"** zobowiązali się wykonać w ciągu trzech dni 20 przyspieszonych wytopów.

Poważne ilości dodatkowej produkcji zadeklarowała załoga **huty „Baildon".** Warty produkcyjne na cześć XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej zaciągnęli robotnicy we wszystkich działach huty. M. in. stalownia da 25 dodatkowych ton stali.

W hucie „Jedność" zespół M. Soboty postanowił od 3 do 7 bm. wykonywać 138% dziennej normy i tym samym przekroczyć o 3,5% swoje szczytowe osiągnięcia z okresu pełnienia wart na cześć wyborów, a jeden z czołowych wytapiaczy tej huty, J. Gubała, zobowiązał się do końca bm. wykonać 5 szybkościowych i 12 przyspieszonych wytopów stali.

Dotychczas załogi 21 fabryk, zakładów pracy, stoczni i przedsiębiorstw budowlanych Wybrzeża zaciągnęły warty produkcyjne.

Cenne zobowiązania podjęły przystępując do pełnienia wart brygady młodzieży **w stoczni gdańskiej.** M. in. brygada młodzieży im. Olega Kozwoja, pod kierownictwem Wojciechowicza, **postanowiła utrzymać wysoką wydajność pracy uzyskaną w czasie wyborczym** — wykonując systematycznie w br. 210 proc. normy.

1.000 par obuwia postanowiła dodatkowo wyprodukować podczas warty dla uczczenia Wielkiego Października załoga **Starogardzkiej Fabryki Obuwia.** Załoga ta zobowiązała się jednocześnie wykonać na 2 dni przed terminem plan produkcji za bm.

Warty produkcyjne dla uczczenia XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zaciągają dalsze załogi zakładów pracy w **Szczecinie.**

M. in. do wart stanęły pracownie **Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.** Pierwsza zaciągnęła wartę brygada ZMP-owska nr 18.

Również załoga **Szczecińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego** zaciągnęła przeszło 50 wart. Mechanicy zobowiązali się nie dopuścić do najmniejszych przestojów maszyn w czasie pełnienia wart.

O coraz liczniejszym zaciągu wart produkcyjnych dla uczczenia XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej meldują ludzie pracy Poznania. W ślad za robotnikami budowlanymi, którzy pierwsi w Poznaniu zaciągnęli warty, poszły załogi dalszych zakładów pracy. W ciągu dwóch dni warty zaciągnęły w 47 zakładach.

Prawa i przywileje dyplomatyczne ambasady FLRJ w Warszawie nie mogą być nadużywane na szkodę Polski
Nota polska do Jugosławii

W odpowiedzi na notę Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 15.X. br. demaskującą kłamliwe i oszczercze insynuacje o rzekomym naruszaniu przez władze polskie przywilejów dyplomatycznych Ambasady FLRJ w Warszawie, Ambasada ta skierowała ponownie 24 października br. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych prowokacyjną notę, zawierającą dalsze insynuacje i wyrażającą niezadowolenie Ambasady FLRJ z odpowiedzi Ministerstwa.

W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych dnia 4 listopada br. przesłało Ambasadzie FLRJ w Warszawie notę treści następującej:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadcza — w związku z notą Ambasady Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie z 24.X. 1952 r. — że nie przyjmuje do wiadomości wywodów Ambasady, tak ze względu na ich treść jak i na prowokacyjną formę, którą przedstawiciele władz FLRJ wprowadzają od dawna do stosunków międzypaństwowych. Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że Ambasada utraciła wszelki tytuł do zabierania głosu w sprawach dotyczących kurtuazji międzynarodowej.

Wobec bezspornych faktów demaskujących szpiegowskie praktyki pracowników Ambasady FLRJ, ucieka się ona do gołosłownych zaprzeczeń, do nowych insynuacji pod adresem władz polskich, zgodnie ze zwyczajami szeroko stosowanymi przez władze FLRJ. W ten sposób Ambasada usiłuje wykręcić się od odpowiedzialności za systematyczne gwałcenie norm działalności dyplomatycznej i nadużywanie przywilejów dyplomatycznych. Wykręty te jednak nie przekonają nikogo.

Szpiegowska działalność licznych pracowników Ambasady została w swoim czasie wyczerpująco naświetlona i udowodniona w procesie jugosłowiańskiego szpiega Petrovića oraz w notach Ministerstwa Spraw Zagranicznych i nie wymaga uzupełnień.

Jeśli chodzi o szpiegowską działalność pracownika Ambasady Papića Radovana to Ministerstwo stwierdza, że Ambasada — nie będąc w stanie zaprzeczyć faktom — zasłania się jedynie obłudnym argumentem, że fakty te zostały przez władze polskie ujawnione dopiero po roku od czasu popełnienia przestępstw przez Papića.

Ministerstwo stwierdza, że działalność szpiegowska nie przestaje być przestępstwem niezależnie od chwili ujawnienia jej. Chwila zaś, którą władze śledcze uważają za stosowną do ujawnienia faktów przestępstwa, zależy od postępów śledztwa.

Ministerstwo nie uznaje za potrzebne ponowne wyliczanie długiej listy faktów brutalnego łamania praw i przywilejów Ambasady PRL w Belgradzie. Te udowodnione fakty były przedmiotem licznych protestów władz polskich w wielu notach do władz jugosłowiańskich, jak np. m. in.: Nota Min. Spraw Zagr. Nr DI.J.-0862/10/49; Nota Min. Spraw Zagr. Nr DI.J.-0862/16/49; Nota Ambasady PRL w Belgradzie Nr 0812/60; Nota Ambasady PRL w Belgradzie Nr 0812/61.

Fakty te oraz noty są dobrze znane opinii publicznej, jak też i Ambasadzie FLRJ. Jeśli zatem nota Ambasady twierdzi, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie podało żadnych dowodów niedopuszczalnego traktowania i stosowania policyjnych metod wobec Ambasady PRL w Belgradzie — to należy rekomendować Ambasadzie FLRJ ponowne zapoznanie się z tymi notami.

Zaprzeczanie tym powszechnie znanym faktom świadczy najlepiej o wartości argumentów Ambasady FLRJ.

Ministerstwo nie dziwi się, że Ambasada FLRJ nie jest zadowolona — jak twierdzi w swej nocie — z odpowiedzi udzielonej przez Ministerstwo, ponieważ zdemaskowanie nowych faktów nadużywania przywilejów dyplomatycznych dla szpiegowskiej działalności pracowników Ambasady nie może prawdopodobnie budzić jej zadowolenia — co zresztą nie było celem Ministerstwa.

Ministerstwo stwierdza, że władze polskie, udzielając w pełni praw i przywilejów dla normalnej działalności dyplomatycznej, nie mogą się zgodzić, by prawa te i przywileje były nadużywane na szkodę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych odrzucając w całej rozciągłości bezzasadny protest Ambasady FLRJ podtrzymuje treść swej noty z 15 października br. Nr DI.J-0862/18/52/ i ponownie domaga się z całą stanowczością, aby Ambasada FLRJ w Warszawie, korzystając w pełni z normalnych uprawnień i przywilejów dyplomatycznych, wykorzystywała je dla normalnej, zgodnej z prawem i uznanymi zwyczajami działalności dyplomatycznej.

W walce o jedność i pokój
Artykuł W. Piecka w »Prawdzie«

MOSKWA (PAP). W „Prawdzie" ukazał się artykuł przewodniczącego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Wilhelma Piecka.

Analizując sytuację w Niemczech zachodnich Wilhelm Pieck pisze, że wydarzenia rozwijają się tam nie tak, jak tego pragną amerykańscy podżegacze wojenni i ich lokaje zachodnio-niemieccy. Opozycja wobec polityki adenauerowskiej ujawnia się obecnie silniej niż kiedykolwiek. W rezultacie, mimo silnego nacisku ze strony Amerykanów i Adenauera, ratyfikację układów bońskiego i paryskiego w Bundestagu ciągle odracza się. Byłoby rzeczą niesłuszną przeceniać ten fakt, lecz nie należy go również nie doceniać jako świadectwa powszechnego negatywnego ustosunkowania się do układów wojennych ze strony mas ludowych, domagających się jedności i pokoju.

Decydującą rolę w rozszerzaniu w Niemczech zach. walki o jedność i pokój odgrywa ogólnoniemiecka polityka NRD. Opiera się ona na konsekwentnej pokojowej polityce Zw. Radzieckiego.

Wybory w USA

NOWY JORK (PAP). 4 bm. odbyły się w St. Zjednoczonych wybory prezydenta i wiceprezydenta oraz całej Izby Reprezentantów w składzie 435 członków, jednej trzeciej Senatu, tj. 34 senatorów oraz 29 gubernatorów stanowych.

Jako kandydaci na stanowisko prezydenta i wiceprezydenta z ramienia dwóch partii amerykańskiego kapitału monopolistycznego wystąpili podczas wyborów, z ramienia partii demokratycznej Stevenson i Sparkman, a z ramienia partii republikańskiej Eisenhower i Nixon.

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy Partii

Referat sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba

Na naradzie aktywu PZPR w Warszawie w dniu 4 bm. sekretarz KC PZPR Edward Ochab wygłosił referat pt.: „Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy Partii". Referat zamieszczamy poniżej:

Drodzy Towarzysze!

Na XIX Zjazd KPZR skierowane były oczy całego świata. Nie tylko setki milionów przyjaciół Związku Radzieckiego, ale również imperialistyczni wrogowie z napiętą uwagą słuchali każdego słowa wypowiedzianego na Zjeździe.

Nigdy prasa burżuazyjna nie poświęcała tyle miejsca zjazdom i uchwałom WKP(b), nigdy nie było tyle źle maskowanej trwogi i bezsilnej wściekłości w komentarzach burżuazyjnych oszczerców, jak w okresie XIX Zjazdu, który zdemaskował nie tylko zbrodniczy charakter polityki imperialistycznych podżegaczy wojennych, ale również postępujący rozkład, rozgardiasz, wewnętrzne sprzeczności i wewnętrzną niemoc obozu imperialistycznego, a równocześnie był wspaniałą demonstracją zwycięskiej potęgi Związku Radzieckiego, kroczącego na czele zwartego i nieustannie rosnącego w siły obozu pokoju i postępu.

Z głęboką miłością, bezgranicznym zaufaniem i uzasadnioną dumą proletariacką patrzyli na XIX Zjazd i wchłaniali każde słowo, wypowiedziane z jego trybuny, nie tylko ludzie pracy 200-milionowego Związku Radzieckiego i 600-milionowych krajów demokracji ludowej Europy i Azji, ale również setki milionów ludzi, walczących o swe najbardziej prymitywne prawa ludzkie i narodowe w bestialsko uciskanych przez imperializm krajach kolonialnych i zależnych oraz miliony naszych braci klasowych w samych krajach imperialistycznych, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych.

Z dumą słuchały wyzwolone narody i wszystkie żywe, twórcze, postępowe siły ludzkości głębokiego referatu towarzysza Malenkowa, podsumowującego wspaniałe wyniki gigantycznej pracy i walki narodów radzieckich, osiągnięte pod kierownictwem WKP(b) w ciągu ostatnich 13 lat, dzielących nas od XVIII Zjazdu wielkiej Partii Lenina i Stalina.

Radosne bicie serc milionów ludzi pracy w całym świecie wtórowało burzliwym oklaskom delegatów XIX Zjazdu, witających słowa towarzysza Malenkowa:

„Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięciolatki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego i przyjaźń narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słuszność polityki naszej Partii".

XIX Zjazd dał głęboką, wszechstronną ocenę sytuacji międzynarodowej, wychodząc z założeń i opierając się na wskazaniach genialnej pracy towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Praca ta stanowi największej doniosłości rozwinięcie zasad marksizmu-leninizmu, jest szczytowym dziś osiągnięciem ducha ludzkiego, jasno oświetla narodom radzieckim i całej ludzkości drogę ku słonecznemu jutru, ku komunizmowi.

Przeżywaliśmy wszyscy fascynujący wpływ tego genialnego dzieła, a delegacja nasza, która miała zaszczyt i szczęście uczestniczyć na XIX Zjeździe, mogła bezpośrednio obserwować i stwierdzić, że twórcza praca towarzysza Stalina stanowiła teoretyczną bazę wszystkich wystąpień delegatów historycznego Zjazdu.

W referacie towarzysza Malenkowa i w wystąpieniach towarzyszy Mołotowa, Chruszczowa, Berii, Mikojana, Woroszyłowa, Bułganina, Susłowa, Kaganowicza i innych delegatów, w całej pracy Zjazdu przebijał ten sam spokój, płynący z głębokiego poczucia siły Związku Radzieckiego, ta sama niewzruszona wiara w przyszłość, w zwycięstwo komunizmu, którą tchnie epokowe dzieło towarzysza Stalina.

XIX Zjazd powziął uchwałę w sprawie programu KPZR, zalecającą „Przy ponownym opracowaniu programu kierować się podstawowymi tezami pracy towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Opierając się na genialnej pracy towarzysza Stalina, XIX Zjazd mógł po raz pierwszy w dziejach postawić w sposób konkretny problem stopniowego przejścia narodów radzieckich od socjalizmu do komunizmu.

„Olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko-leninowskiej — mówił tow. Malenkow — dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, określone naukowo podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu".

XIX Zjazd jasno określił perspektywy dalszego, wszechstronnego rozwoju Związku Radzieckiego na drodze do komunizmu, umocnienia jego gospodarki i siły obronnej, wszechstronnego rozwoju kultury i podniesienia poziomu życia materialnego mas pracujących, wszechstronnego zacieśnienia łączności wielkiego Kraju Rad z bratnimi krajami demokracji ludowej i wszystkimi siłami broniącymi pokoju i postępu.

Centralnym zagadnieniem, które stanęło przed XIX Zjazdem, tak jak ono stoi przed całą ludzkością, było zagadnienie mobilizacji wszystkich sił postępowych w celu obrony pokoju i pokrzyżowania zbrodniczych planów wojennych agresorów imperialistycznych.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana w genialnej pracy towarzysza Stalina i w referacie towarzysza Malenkowa, wykazała z całą jasnością, jak szybko i nieustannie rosną siły obozu pokoju, rośnie ich przewaga nad skłóconymi wewnętrznie siłami imperializmu i wojny.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w obradach XIX Zjazdu, podobnie jak w całej swej poprzedniej działalności, wykazała niezrównany hart i opanowanie w obliczu prowokacji imperialistycznych, wykazała, że z ufnością i spokojem patrzy w przyszłość, ale równocześnie nie lekceważy grożących niebezpieczeństw i ani na chwilę nie zapomina o konieczności nieustannego umacniania sił obronnych Wielkiego Kraju Rad.

Zadania Partii w dziedzinie polityki zagranicznej jasno sformułował towarzysz Malenkow:

„1 Kontynuować walkę przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, zespalać w imię utrzymania pokoju potężny, antywojenny front demokratyczny, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie, wytrwale demaskować wszelkie przygotowania do nowej wojny, wszelkie knowania i intrygi podżegaczy wojennych;

2. Prowadzić nadal politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami;

3. Umacniać i rozwijać stosunki nierozerwalnej przyjaźni z Chińską Republiką Ludową, z europejskimi państwami ludowo-demokratycznymi — z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, z Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną i z Mongolską Republiką Ludową;

4. Nieustannie wzmacniać potęgę obronną państwa radzieckiego i wzmagać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy wszelkim agresorom".

Nie tylko delegaci Zjazdu, nie tylko naród radziecki, ale również naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej, wszystkie postępowe siły ludzkości solidaryzują się z pokojowymi celami polityki zagranicznej KPZR, sformułowanymi przez towarzysza Malenkowa i towarzysza Mołotowa, który również podkreślił, że:

„Walcząc o zapewnienie pokoju, my, ludzie radzieccy, nie zapominamy ani na chwilę, że konieczna jest należyta czujność i gotowość do aktywnego odparcia wszelkiej agresji ze strony wojowniczego obozu imperialistycznego.

Bez tego nie można bronić naprawdę sprawy zachowania i utrwalenia pokoju...

Obecny Zjazd partyjny będzie świadectwem, jak bardzo wzrosły i okrzepły siły Związku Radzieckiego, ojczyzny zwycięskiego socjalizmu.

Wykona on też swe główne zadanie — oświetlenia mocnym światłem marksizmu - leninizmu dalszych dróg do nowych i jeszcze chlubniejszych zwycięstw socjalizmu w naszym kraju i do dalszego jeszcze szerszego i potężniejszego zespolenia międzynarodowych sił demokratycznych w imię obrony pokoju na całym świecie",

Naród polski, będący obiektem zaciekłych ataków imperialistów amerykańskich i zachodnio - niemieckich szczególnie głęboko odczuwa życiową doniosłość dla Polski i światowe znaczenie dyrektyw XIX Zjazdu w sprawie pokojowej polityki zagranicznej i dalszego wzrostu siły gospodarczej i obronnej Związku Radzieckiego, naszego wyzwoliciela i potężnego sprzymierzeńca.

Nie tylko nasza Partia, ale i cały naród polski całkowicie solidaryzuje się z dążeniami KPZR do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych, do pokojowego współistnienia i współzawodnictwa państw o różnych ustrojach społecznych.

Za towarzyszem Malenkowem możemy powtórzyć:

„Jesteśmy przekonani, że w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem, socjalistyczny system gospodarki będzie z roku na rok coraz dobitniej wykazywał swą wyższość nad kapitalistycznym systemem gospodarki".

Genialna praca towarzysza Stalina, analizująca sytuację międzynarodową i nie dające się pogodzić sprzeczności międzyimperialistyczne w okresie pogłębiającego się kryzysu całego systemu kapitalistycznego, wykazuje z żelazną logiką, że sprzeczności te rodzą tendencję do wojny między imperialistami. Ta analiza towarzysza Stalina niewątpliwie będzie dodatkowym bodźcem dla jeszcze szerszego rozwoju walki milionów ludzi w całym świecie pod sztandarem obrony pokoju.

Warto podkreślić, że w okresie XIX Zjazdu i bezpośrednio po Zjeździe, nie tylko prasa postępowa, ale również i prasa burżuazyjna musiała wielokrotnie przyznać — wprawdzie w słowach pełnych źle maskowanego strachu — że uparte fakty potwierdzają i ilustrują tezy Stalina o nie dających się pogodzić sprzecznościach w obozie imperialistycznym.

PARIS PRESSE zamieszcza artykuł senatora RPF — Debre, poświęcony rozbieżnościom w łonie obozu kapitalistycznego.

„...Przemówienie Stalina każe nam zastanowić się nad wyborem, który stał przed Zachodem i którego Zachód dokonał w sposób niekorzystny.

Droga, którą idziemy dotychczas, prowadzi nas do katastrofy. Zmierzamy ku katastrofie Francji, która nie jest w stanie sama walczyć przeciw swym wrogom w Indochinach, przeciw swym sprzymierzeńcom w Afryce Północnej i przeciw swym niemieckim partnerom w Europie.

Zbliżamy się ku wzmożonej izolacji Wielkiej Brytanii, ku rozszerzeniu wpływów amerykańskich na naszych terytoriach zamorskich i ku protektoratowi USA nad Europą.

Spadek poziomu życia narodów europejskich w porównaniu z poziomem życia w USA stanowić będzie dodatkową przyczynę naszej słabości.

Trzeba się liczyć z politycznymi emocjami, które są mocniejsze od interesów.

Naprawdę łatwo może się okazać, że Stalin miał rację".

Korespondent AFP pisze:

„Oświadczenie gen. Ramcke i aktywność byłych członków SS wywołały wielkie poruszenie w kołach parlamentarnych Wielkiej Brytanii. W tamtejszych kołach z wielkim niepokojem obserwuje się rozwój sytuacji zarówno w zakresie niemieckiej polityki wewnętrznej jak i w zakresie stosunków handlowych z zagranicą.

Zjazd w Werden, który nastąpił po przyznaniu odszkodowania Kruppowi i odrodzeniu się niemieckiej konkurencji, godzącej boleśnie w Wielką Brytanię, powoduje, iż prasa brytyjska żąda zajęcia konkretnego stanowiska wobec problemu niemieckiego. Prowadzi to do tego, iż koła parlamentarne oraz szeroka opinia publiczna wykazują coraz większe zrozumienie dla obaw francuskich w stosunku do Niemiec".

Deputowany J. Reevers, który należy do komitetu wykonawczego Labour Party, oświadczył korespondentowi AFP, iż: „czy się to komu podoba czy nie, przebieg zjazdu w Werden stanowi ilustrację tezy Stalina, iż imperialistyczne sprzeczności w obozie mocarstw zachodnich mogą spowodować rozbicie sojuszu atlantyckiego".

Można by mnożyć przykłady złego humoru i złego samopoczucia burżuazyjnych dziennikarzy i polityków, ale myślę, że wystarczy ograniczyć się do zaznaczenia, iż bieg wypadków historycznych zmusi wrogów do jeszcze bardziej jaskrawych stwierdzeń, że Stalin i KPZR słusznie przewidywali ten bieg wypadków — mówili prawdę. Oczywiście dla imperialistów bardzo gorzki będzie smak tej prawdy.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana przez XIX Zjazd, ma ogromne znaczenie dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, ułatwi im ich praktyczną, codzienną walkę o pokój, o mobilizację mas pod sztandarami obrony niezawisłości narodowej i demokratycznych praw ludu.

Wyjątkowe historyczne znaczenie dla międzynarodowego ruchu robotniczego mają genialne wskazania towarzysza Stalina, który w przemówieniu na Zjeździe jasno określił zadania i kierunek pracy partii komunistycznych i robotniczych oraz ruchów postępowych i wyzwoleńczych w całym świecie.

Towarzysz Stalin wykazał, jak nierozerwalnie splata się polityka Związku Radzieckiego z obroną pokoju, a walka mas robotniczych i chłopskich, popierających pokojową politykę Związku Radzieckiego, z obroną ich własnych narodowych interesów.

„Ta szczególna cecha wzajemnego poparcia — mówił towarzysz Stalin — tłumaczy się tym, że interesy naszej Partii nie tylko nie są sprzeczne, lecz przeciwnie, pokrywają się całkowicie z interesami miłujących pokój narodów. Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego interesy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie".

Analizując warunki obecnego okresu walki partii komunistycznych i robotniczych, towarzysz Stalin ze szczególną siłą podkreślił ich zadania w walce o prawa narodów i w walce o demokratyczne prawa ludu.

44 delegacje zagraniczne, uczestniczące na Zjeździe i miliony członków partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie, wchłaniały słowa towarzysza Stalina, wskazujące, że jedynie partie komunistyczne mogą dziś podnieść porzucony przez burżuazję sztandar swobód burżuazyjno-demokratycznych i sztandar niepodległości narodowej i suwerenności narodowej.

Towarzysz Stalin wskazał, że partie komunistyczne i robotnicze w krajach kapitalistycznych mogą wzorować się na przykładach Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, pracują i walczą przeciw nawskroś reakcyjnej burżuazji w znacznie łatwiejszych warunkach, aniżeli walczyła partia Bolszewików. Słowa Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu tchnęły niewzruszoną wiarą i zaszczepiają setkom milionów ludzi tę niewzruszoną wiarę, że przyszłość należy do partii komunistycznych i robotniczych, że „brygady szturmowe" będą powstawały w coraz to nowych krajach, tak jak już powstały na ogromnym obszarze od Chin i Korei do Czechosłowacji i Węgier.

Potężnym echem w całym świecie rozległy się słowa towarzysza Stalina:

„Niech żyje pokój między narodami! Precz z podżegaczami wojennymi!"

Żaden z poprzednich Zjazdów WKP(b) nie miał tak ogromnego międzynarodowego znaczenia i nie podkreślał tak dobitnie, jak XIX Zjazd kierowniczej międzynarodowej roli Związku Radzieckiego w walce o pokój i postęp, o prawa ludu i niepodległość narodów.

Z wystąpień delegatów Zjazdu przebijało głębokie poczucie odpowiedzialności Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nie tylko za państwową politykę Związku Radzieckiego na terenie międzynarodowym, ale również odpowiedzialności wobec bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Partie te uczą się na przykładach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i widzą w Kraju Rad czołową brygadę szturmową światowego ruchu rewolucyjnego, z największym zaufaniem odnoszą się do słów Partii Lenina i Stalina, gdyż praktyka wielu lat przekonała międzynarodowy ruch robotniczy, że słowa te są nieomylnym kompasem, pozwalającym orientować się w labiryncie trudnych i skomplikowanych wypadków życia międzynarodowego, są niezastąpioną pomocą w pracy i walce tych partii o pokój i postęp, o swobody demokratyczne i niepodległość własnego narodu.

Na Zjeździe operowano często faktami i cyframi, bez szczegółowych komentarzy, ale wymowa tych faktów i cyfr posiada tak nieodpartą siłę przekonywania, że działa jak najlepszy propagandzista.

Cóż potrafi przeciwstawić burżuazja i obszarnicy, rządzący w Turcji, Egipcie, Iranie, w zależnych od imperializmu krajach Ameryki Południowej, czy nawet w krajach kapitalistycznych, nieodpartej wymowie faktów, przytoczonych np. w przemówieniu towarzysza Berii, dającego wzór, jak należy operować materiałem faktycznym, jak z nieodpartą siłą logiki bić tym materiałem wroga klasowego.

Fakty i cyfry przytoczone przez towarzysza Berię muszą przemówić i przekonać każdego uczciwego człowieka, rzetelnie myślącego o tym, jak dźwignąć i podnieść własny naród, jak zabezpieczyć mu tak wszechstronne możliwości rozwoju i taki rozkwit, jaki został już osiągnięty przez kraje socjalizmu.

Towarzysz Beria demaskował awanturniczą politykę imperialistów amerykańskich i spokojnie przestrzegał:

„...Kryzys ekonomiki Stanów Zjednoczonych nadciąga nieubłaganie; nie zdołają mu zapobiec żadne wybiegi ani awanturnicze poczynania rekinów finansowych.

Przyśpieszając wyścig zbrojeń, przystosowując całą swą ekonomikę do celów przygotowań wojennych, lękają się pokoju więcej niż wojny, chociaż nie ulega wątpliwości, że jeśli rozpętają wojnę, przyśpieszą jedynie swoje bankructwo i swą zagładę..."

„Tylko beznadziejni głupcy mogą przypuszczać, że prowokacjami można zastraszyć ludzi radzieckich... Z niezachwianym spokojem naród radziecki kontynuuje swą twórczą, pokojową pracę".

„Wierzy on niezłomnie w siłę i potęgę swego państwa i swojej armii, zdolnej do zadania druzgocącego ciosu tym, którzy ośmielą się napaść na naszą ojczyznę — swojej armii, zdolnej do odebrania im na zawsze ochoty do zamachów na granice Związku Radzieckiego".

Równocześnie towarzysz Beria przytaczał cyfry ilustrujące potężny, wszechstronny rozwój Związku Radzieckiego, historyczne sukcesy stalinowskiej polityki narodowościowej, szczególnie szybki rozwój radzieckich republik wschodnich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej.

„Produkcja wielkiego przemysłu tych republik w okresie od 1928 r. do 1951 r. wzrosła 22-krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie".

W pięciu wymienionych republikach **„liczących razem około 17 milionów mieszkańców, produkuje się trzy razy więcej energii elektrycznej niż w Turcji, Iranie, Pakistanie, Egipcie, Iraku, Syrii i Afganistanie, liczących łącznie 156 milionów mieszkańców".**

„Pod względem technicznego wyposażenia gospodarki rolnej — mówi dalej towarzysz Beria — radzieckie republiki wschodnie stoją znacznie wyżej od najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy".

Niepodobna przytoczyć tu wszystkich argumentów z niezwykle bogatego w treść przemówienia towarzysza Berii, nie chciałbym jednak pominąć cytatu, ilustrującego rozwój szkolnictwa wyższego.

„W chwili powstania władzy radzieckiej było w naszym kraju 96 wyższych uczelni, które, poza nielicznymi wyjątkami, znajdowały się w najważniejszych ośrodkach Rosji. Na uczelniach tych studiowało 117 tysięcy osób.

W chwili obecnej jest w ZSRR 887 wyższych uczelni, w których studiuje 1.400 tys. osób. Na Ukrainie kształci się 216 tysięcy studentów, w radzieckich republikach Azji Środkowej 104 tysiące, w republikach zakaukaskich — 80 tysięcy, na Białorusi — 35 tysięcy, w nadbałtyckich republikach radzieckich — 37 tysięcy studentów.

Pod względem rozwoju szkolnictwa wyższego republiki radzieckie znacznie wyprzedziły nie tylko zagraniczne kraje Wschodu, lecz i kraje Europy Zachodniej".

Każdy uczciwy i rzetelnie studiujący fakty człowiek, nie tylko w zacofanej Turcji czy krajach arabskich, ale i w kapitalistycznych krajach Europy będzie musiał uznać, że niegdyś zacofane i biedne kraje Środkowej Azji, podobnie jak wszystkie inne bratnie republiki, w ciągu stosunkowo niedługich lat władzy radzieckiej stały się przodującymi, bogatymi krajami o silnej gospodarce i wszechstronnie rozwiniętej kulturze, bezapelacyjnie górującymi nad krajami kapitalistycznymi.

Myślę, że zwłaszcza nasi propagandziści i agitatorzy winni szczegółowo analizować takie wystąpienia na XIX Zjeździe, jak np. towarzyszy Berii, Mikojana, Susłowa, Poskrebyszewa i uczyć się u nich, jak należy operować materiałem faktycznym, jak pokazywać twórczą siłę socjalizmu na konkretnych przykładach, jak obezwładniać i zmuszać do milczenia wrogą propagandę przez właściwy dobór i umiejętne wykorzystanie pozornie suchych cyfr i faktów.

Należy również wykorzystać w naszej propagandzie liczne już, pełne bezsilnej wściekłości i źle maskowanej melancholii artykuły prasy burżuazyjnej, która nie jest w stanie ukryć swego głębokiego zaniepokojenia w obliczu cyfr i faktów, podanych na Zjeździe, ilustrujących dotychczasowy, potężny rozwój Związku Radzieckiego, który na przykład w dziedzinie produkcji przemysłowej już w 1951 r. produkował z górą dwukrotnie więcej, niż w przedwojennym roku 1940.

Jakże nieodparte a fatalne dla imperializmu wnioski muszą nasuwać się każdemu rzetelnemu badaczowi, każdemu patriocie, który pragnie szczęścia i rozkwitu swego kraju, gdy porównuje cyfry, przytoczone w referacie towarzysza Malenkowa, ilustrujące rozwój produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego, która w okresie od 1929 do 1951 roku wzrosła niemal 13-krotnie, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych, które przecież nie znały niszczących następstw drugiej wojny światowej, a na odwrót wzbogaciły się na tej wojnie, wzrost produkcji w porównywanym okresie jest zaledwie dwukrotny, mimo oddziaływania t. zw. koreańskiej koniunktury wojennej.

W Anglii wzrost produkcji przemysłowej w omawianym okresie wynosi tylko 60 proc., a we Francji tylko 4 proc.

Czyż można się dziwić melancholijnym komentarzom francuskiego dziennika burżuazyjnego „Le Monde", albo np. nowojorskiego korespondenta dziennika „Combat", który zestawiając podane przez towarzysza Malenkowa cyfry produkcji radzieckiej i amerykańskiej zwraca uwagę na „niepokojącą z punktu widzenia amerykańskiego różnicę między tempem wzrostu produkcji w obu krajach".

Z dumą mówią ludzie radzieccy, a wraz z nimi ludzie pracy całego świata, o osiągniętych dotychczas rezultatach gospodarki socjalistycznej, o 300 milionach ton rocznego wydobycia węgla, 35 milionach ton stali, 8 miliardach pudów zboża, o potężnym, wszechstronnym rozwoju przemysłu i rolnictwa socjalistycznego.

Ale naród radziecki, naród przygotowujący stopniowe przejście od socjalizmu do komunizmu, nie zadowala się dotychczasowymi rezultatami, tworzy nowe gigantyczne plany i realizuje je równie pomyślnie, jak poprzednio plany pięcioletnie.

Uchwalone na XIX Zjeździe wytyczne do piątego planu pięcioletniego ilustrują pokojową twórczą pracę i politykę Związku Radzieckiego, stanowią potężny bodziec, mobilizujący wysiłek ludzi radzieckich dla osiągnięcia pięknych, szlachetnych celów nowego planu pięcioletniego, a równocześnie stanowią wspaniały przykład dla krajów demokracji ludowej, dla wszystkich ludzi dobrej woli w całym świecie, przykład, co może osiągnąć społeczeństwo ludzkie, wyzwolone z pęt kapitalizmu, nie znające przeciwieństw klasowych, kierowane wielkimi ideami marksizmu-leninizmu.

Cyfry planu pięcioletniego wspaniale ilustrują jak KPZR zastosowuje w praktyce odkryte przez towarzysza Stalina podstawowe prawo gospodarki socjalistycznej, tj. „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia tale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki".

O problemach gospodarczych XIX Zjazdu będzie mówił szczegółowo towarzysz Mazur, pragnąłbym jednak podkreślić ważne zadania naszych propagandystów, którzy w swej codziennej pracy winni umiejętnie wykorzystać ten potężny ładunek emocjonalny, ten potężny bodziec do walki o nasz własny plan, jaki zawarty jest w cyfrach nowego radzieckiego planu pięcioletniego i w genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że obok problemów gospodarczych, na XIX Zjeździe omawiano i analizowano bodaj szerzej niż kiedykolwiek przedtem problemy wszechstronnego rozwoju nauki, kultury i sztuki socjalistycznej.

Z dumą mówią ludzie radzieccy o swych historycznych osiągnięciach w tej dziedzinie, ale nie zachłystują się swymi sukcesami, lecz na odwrót poddają je krytycznej analizie, wskazują na dotychczasowe braki i niedociągnięcia, mobilizują siły do przezwyciężenia tych braków.

W swym referacie towarzysz Malenkow podkreślił, że wydatki na oświatę wzrosły z 22,5 miliarda rubli w 1940 roku do 57,3 miliarda rubli w 1951 r. a liczba kształcących się w ZSRR osiągnęła 57 milionów osób, czyli prawie 8 milionów więcej niż w 1940 roku.

Liczba uczniów w uczelniach technicznych i innych średnich szkołach specjalnych wzrosła w tym okresie o 40 proc., a liczba studentów na wyższych uczelniach o 67 proc.

Wydatki państwowe na rozwój nauki w latach 1946 — 51 wyniosły z górą 47 miliardów rubli.

W chwili obecnej czynnych jest w Związku Radzieckim 368 tys. bibliotek wszelkich typów a roczny nakład książek osiągnął cyfrę 800 mln. egz. to jest wzrósł 1,8 raza w porównaniu z 1940 r.

„Byłoby jednak niesłuszne — mówił towarzysz Malenkow — gdybyśmy dostrzegając wielkie sukcesy nie widzieli poważnych niedociągnięć w rozwoju naszej literatury i sztuki. Idzie o to, że mimo znacznych sukcesów w rozwoju literatury i sztuki poziom ideowo-artystyczny wielu utworów wciąż jeszcze nie jest dostatecznie wysoki...

„Należy liczyć się z tym, że ideologiczny i kulturalny poziom człowieka radzieckiego wzrósł niezmiernie, że partia kształtuje jego smak estetyczny na podstawie najlepszych utworów literatury i dzieł sztuki.

Ludzie radzieccy nie cierpią szarzyzny, bezideowości, fałszu i stawiają twórczości naszych pisarzy i artystów wysokie wymagania.

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy Partii

(DALSZY CIĄG ZE STR. 3)

Pisarze nasi i artyści powinni w swych utworach piętnować wady, niedociągnięcia, zjawiska chorobliwe pokutujące w społeczeństwie, powinni ukazywać w pozytywnych artystycznych obrazach ludzi nowego typu w całym blasku ich godności ludzkiej i w ten sposób przyczyniać się do kształtowania w ludziach naszego społeczeństwa charakterów, nawyków, przyzwyczajeń, wolnych od wypaczeń i wad zrodzonych przez kapitalizm.

Tymczasem w naszej radzieckiej beletrystyce, w dramaturgii podobnie jak w kinematografii brak dotychczas takiego rodzaju twórczości artystycznej jak satyra...

Nasza literatura i sztuka radziecka powinna śmiało ujawniać życiowe sprzeczności i konflikty, umiejętnie posługiwać się bronią krytyki jako jednym ze skutecznych środków wychowania.

Siła i znaczenie sztuki realistycznej polega na tym, że może ona i powinna wykrywać i ukazywać wysokie walory moralne oraz typowe, pozytywne cechy charakteru prostego człowieka, malować jego wyrazisty obraz artystyczny, godny tego, aby stać się dla ludzi przykładem i wzorem do naśladowania".

„Nasi malarze, literaci, pracownicy sztuki w swej twórczej pracy nad obrazem artystycznym pamiętać powinni stale, że typowe jest nie tylko to, co się spotyka najczęściej, lecz to, co najpełniej i z największą ostrością wyraża istotę danej siły społecznej.

W ujęciu marksistowsko-leninowskim to, co typowe, nie oznacza bynajmniej jakiejś średniej statystycznej. Typowość odpowiada istocie danego zjawiska społeczno-historycznego, nie jest zaś po prostu zjawiskiem najbardziej rozpowszechnionym, najczęściej się powtarzającym, powszednim.

Świadome przejaskrawienie, wyostrzenie obrazu nie wyklucza typowości, lecz w pełniejszej mierze ujawnia ją i podkreśla.

Typowość stanowi podstawową sferę przejawiania się partyjności w sztuce realistycznej. Problem typowości jest zawsze problemem politycznym".

Przytoczyłem ten obszerny cytat z przemówienia towarzysza Malenkowa ze względu na jego ogromną wagę również dla naszego, polskiego życia kulturalnego, dla naszej walki o realizm socjalistyczny w sztuce.

Z największą uwagą, winni przestudiować i wyciągnąć wnioski dla zastosowania w naszej polskiej praktyce, nasi pisarze, plastycy, pracownicy sztuki.

I do naszych polskich twórców stosują się słowa towarzysza Malenkowa:

„Wysokie i szlachetne zadania, stojące przed pracownikami literatury i sztuki można rozwiązać pomyślnie jedynie wówczas, jeśli wydamy zdecydowaną walkę tandeciarstwu w pracy naszych artystów i literatów, jeśli z dzieł literatury i sztuki wypleni się bezlitośnie fałsz i zgniliznę.

Ogromne obowiązki ciążą na naszych pracownikach literatury i sztuki w wielkiej walce o troskliwe pielęgnowanie tego, co jest nowe i promienne w naszym życiu społecznym, i o karczowanie tego, co zmurszałe i obumarłe.

Obowiązkiem naszych pisarzy, artystów, kompozytorów, pracowników kinematografii jest głębiej poznawać życie społeczeństwa radzieckiego, tworzyć wielkie dzieła artystyczne, godne naszego wielkiego narodu".

Jeśli w stosunku do wielkiej i przodującej ludzkości literatury radzieckiej, partia Lenina i Stalina stawia coraz wyższe wymagania, przeprowadza tak surową krytykę, jakże wielki potrzebny jest wysiłek, pasja i męstwo ze strony naszej inteligencji twórczej, naszych polskich pisarzy i artystów, aby przezwyciężyć ciążące jeszcze na nas dziedzictwo starej kapitalistycznej przeszłości, przezwyciężyć wszelkie pozostałości formalizmu i naturalizmu, zerwać zdecydowanie z wszelkim schematyzmem i tandetą, pójść śmiało i konsekwentnie śladami przodujących radzieckich twórców, zastosować twórcze w naszej polskiej praktyce głębokie stalinowskie wskazania, dane przez XIX Zjazd.

Wystąpienia na XIX Zjeździe radzieckich literatów towarzyszy Fadiejewa i Korniejczuka wykazały, że apel Partii znajduje pełne zrozumienie w środowisku radzieckiej inteligencji twórczej, a zwłaszcza w jej czołowym oddziale jaki stanowią pisarze radzieccy.

Towarzysze ci mówili krytycznie i samokrytycznie o własnej działalności i o błędach w dotychczasowej pracy Związku Literatów, całkowicie solidaryzując się z referatem towarzysza Malenkowa, a równocześnie dając wyraz głębokiej wierze, ożywiającej pisarzy i artystów radzieckich, że potrafią sprostać zadaniom stawianym przez Partię, że potrafią z honorem wypełnić swój obowiązek wobec narodu radzieckiego.

Nie ulega wątpliwości, że XIX Zjazd będzie również potężnym i ożywczym bodźcem dla dalszego wszechstronnego rozwoju sztuki radzieckiej, a tym samym dla rozwoju postępowej literatury i sztuki w całym świecie.

Problem krytyki i samokrytyki, zarówno w dyskusji przedzjazdowej jak i na samym Zjeździe, był jednym z tych problemów, któremu Partia poświęciła szczególnie dużo uwagi. Znalazło to swój wyraz w dyskusji nad projektem nowego Statutu, jak również w licznych krytycznych i samokrytycznych wystąpieniach delegatów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że bardzo liczni delegaci wystąpili z ostrą krytyką działalności poszczególnych ministerstw, nie owijając prawdy w bawełnę, nie szukając dyplomatycznych sformułowań, przeciwnie, krytykując ostro i twardo ale zawsze w oparciu o konkretny i sprawdzony materiał faktyczny.

Te krytyczne wystąpienia licznych delegatów Zjazdu były jeszcze jednym dowodem kierowniczej roli Partii w całym życiu społeczeństwa i państwa radzieckiego, a zarazem dowodem wysokiego poczucia odpowiedzialności za pracę aparatu państwowego.

Kierownicy wydziałów naszego KC i sekretarze naszych Komitetów Wojewódzkich winni i pod tym względem wyciągnąć dla siebie praktyczne wnioski, głębiej wnikając w pracę aparatu państwowego, krytykując i pomagając towarzyszom na kierowniczych stanowiskach w aparacie państwowym, pamiętając, że Partia ponosi odpowiedzialność za pracę tego aparatu na wszystkich szczeblach.

Dyskusja na Zjeździe, zwłaszcza dyskusja nad projektem nowego Statutu Partii, podkreśliła wysokie wymagania moralne, stawiane na obecnym etapie walki o komunizm przez Partię i przez całe społeczeństwo radzieckie członkom Partii, wykazała też wysokie poczucie odpowiedzialności aktywu partyjnego za każde wypowiedziane słowo, zwłaszcza słowo wypowiedziane z trybuny Zjazdu.

Popularność, szacunek i wysoka pozycja w życiu społecznym nie chroni członka Partii przed krytyką, a przeciwnie, wymaga od niego tym większego poczucia odpowiedzialności i tym głębszego samokrytycyzmu.

Uchwalony na XIX Zjeździe nowy Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest wspaniałym dokumentem Stalinowskim, mającym również ogromne znaczenie międzynarodowe. Niewątpliwie będziemy szczegółowo studiować w naszym systemie szkolenia partyjnego i na wszystkich szczeblach kierownictwa partyjnego ten doniosły dokument, aby pamiętając oczywiście o różnicach etapów rozwojowych, wyciągnąć — oczywiście nie mechanistycznie, również wskazówki dla nas, dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dla wychowania członków naszej Partii.

Każdy członek PZPR winien głęboko przemyśleć Statut KPZR, a zwłaszcza trzeci punkt Statutu, mówiący o obowiązkach członka Partii. Punkt ten pozwolę sobie przytoczyć w obszernym streszczeniu:

„Członek partii jest obowiązany:

ze wszech miar strzec jedności partii...

być aktywnym bojownikiem o wykonanie uchwał partii...

Bierny i formalny stosunek komunistów do uchwał partii osłabia bojowość partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

codziennie umacniać więź z masami, w porę reagować na pragnienia i potrzeby ludzi pracy, wyjaśniać bezpartyjnym masom sens polityki i uchwał partii...

pracować nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nad opanowaniem podstaw marksizmu-leninizmu;

przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązującej w równym stopniu wszystkich członków partii...

rozwijać samokrytykę i oddolną krytykę, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pomyślności na pokaz i upajaniu się sukcesami w pracy.

Tłumienie krytyki jest wielkim złem. Ten, kto tłumi krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i wychwalaniem, nie może znajdować się w szeregach partii...

Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie wyrządzające szkodę interesom partii i państwa..."

Członek partii jest obowiązany

„być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy...

przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej, zachowywać czujność polityczną, pomnąc, że czujność komunistów niezbędna jest na każdym odcinku i w każdej sytuacji...

na każdym stanowisku, powierzonym przez partię, nieugięcie realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych.

Naruszanie tych wskazań, kierowanie się w doborze pracowników względami kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii".

Te jasne i proste, głębokie i surowe, Stalinowskie słowa o obowiązkach członków partii, budującej komunizm niewątpliwie będą wytyczną i bodźcem do podniesienia na wyższy poziom również naszej polskiej praktyki partyjnej.

Ze wskazań Statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o wychowaniu członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, oraz z dyskusji zjazdowej, przepojonej tym głębokim poczuciem internacjonalizmu, który zawsze cechował Partię Lenina i Stalina, będziemy czerpać naukę, aby jeszcze bardziej zwiększyć wysiłki nad pogłębieniem wychowania członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całego polskiego ludu pracującego w duchu internacjonalizmu, nierozerwalnie związanego z głęboko pojętym patriotyzmem.

Ze szczególną siłą należy podkreślić nieznaną w dziejach granitową monolitowość KPZR, skupionej wokół Stalinowskiego kierownictwa, ożywionej jedną myślą i jedną wolą.

„Zjazd — mówił towarzysz Bierut — **uwypuklił z niezwykłą siłą nie tylko potężną i niewzruszoną zwartość i monolitowość wielkiej 7-milionowej Partii Lenina — Stalina, ale i jej najgłębszy i wzruszający w swym wyrazie patriotyzm, ofiarność i żelazną wolę w pracy nad rozbudową siły, dobrobytu i kultury społeczeństwa radzieckiego".**

„Obrady Zjazdu — mówił w końcowym przemówieniu towarzysz Woroszyłow — **były wymowną manifestacją najgłębszego zaufania naszej partii do stalinowskiego kierownictwa, gorącej miłości i bezgranicznego przywiązania do wielkiego wodza i nauczyciela — towarzysza Stalina".**

Trudno opisać w słowach te niezliczone dowody głębokiej miłości, wdzięczności i podziwu dla wielkiego Stalina, które mogliśmy obserwować na Zjeździe, podobnie jak wszyscy inni uczestnicy Zjazdu, przeżywając z głębokim wzruszeniem każde jego zjawienie się na sali obrad, ciesząc się jego dobrym zdrowiem i pogodnym humorem, słuchając jego jasnych, spokojnych słów, oświetlających drogi rozwoju i zadania międzynarodowego ruchu robotniczego.

Na sali obrad byli obecni przedstawiciele wszystkich narodów Związku Radzieckiego i 44 delegacje zagraniczne, a wszyscy ci reprezentanci 100 narodów z jednakową miłością i oddaniem witali wielkiego wodza narodów towarzysza Stalina.

Jego postać, jego imię ze szczególną siłą łączyły wszystkich nas.

Na Zjeździe odczuliśmy szczególnie głęboko, że towarzysz Stalin, wielki wódz narodów radzieckich, jest zarazem wodzem duchowym wszystkich wyzwolonych narodów, wszystkich proletariuszy świata, całej postępowej ludzkości.

Delegaci Zjazdu z uwagą śledzili każdy krok i gest towarzysza Stalina, gratulowali naszej polskiej delegacji, że towarzysz Stalin był obecny, gdy towarzysz Bierut jako pierwszy spośród przewodniczących delegacji zagranicznych witał Zjazd w imieniu PZPR, podkreślali z sympatią, że towarzysz Bułganin mówiąc o sojuszniczych armiach, które w okresie wojny przeciw hitlerowskim faszystom mężnie walczyły u boku armii radzieckiej, na pierwszym miejscu w ciepłych słowach wspomniał „okryte chwałą Wojsko Polskie i korpus czechosłowacki", co Zjazd przyjął gorącymi oklaskami.

Stosunek gospodarzy radzieckich do naszej polskiej delegacji, podobnie zresztą jak do wszystkich delegacji zagranicznych, był wyjątkowo ciepły, serdeczny i troskliwy.

Niech mi wolno będzie z tej trybuny w ślad za towarzyszem Bierutem, który przesłał podziękowania naszym braciom radzieckim bezpośrednio po powrocie delegacji do Warszawy, jeszcze raz gorąco podziękować Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i wszystkim towarzyszom radzieckim, którzy tak wiele serca, troski i sympatii okazali delegacji PZPR.

Towarzysz Stalin w swym historycznym przemówieniu na XIX Zjeździe z dumą stwierdził, że radziecka „brygada szturmowa" światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego nie walczy już dziś w osamotnieniu, gdyż obok niej powstały obecnie nowe brygady szturmowe w postaci krajów ludowo - demokratycznych.

My, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jesteśmy wraz z całym wyzwolonym narodem polskim jedną z tych „brygad szturmowych", przy czym jesteśmy brygadą walczącą na odcinku strategicznie doniosłym i szczególnie zaciekle atakowanym przez wrogie siły imperializmu anglo - amerykańskiego i zachodnio - niemieckiego, przez wszystkich tych, którzy nie mogą strawić naszych granic na Odrze i Nysie i z tęsknotą wspominają te czasy, gdy Polską rządzili Harrimanowie, Dewey'e, von Plessy i Donnersmarcki, dniem i nocą ujadają przeciw naszemu rządowi robotniczo - chłopskiemu i przeciw przyjaźni polsko - radzieckiej.

Uczestnicząc w pracach XIX Zjazdu czuliśmy szczególnie wyraźnie tę wielką odpowiedzialność, jaka ciąży na polskim ruchu robotniczym, na Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na polskiej brygadzie szturmowej, która pragnie z honorem wypełnić swe zadanie u boku czołowej, radzieckiej brygady szturmowej w walce o pokój i wolność narodów, o socjalizm i komunizm.

Zadanie nasze spełnimy tym lepiej, im głębiej i gruntowniej przestudiujemy ogromny dorobek XIX Zjazdu, im lepiej uzbroimy szeregi naszej Partii w ostry stalinowski oręż, który daje nam XIX Zjazd.

Wpływ obrad i uchwał XIX Zjazdu na Polskę, podobnie jak na inne republiki ludowe i na wszystkie kraje świata, jest olbrzymi.

Słowa towarzysza Stalina i uchwały Zjazdu podniosły w masach pracujących całego świata poczucie ich potężnej siły, ugruntowały niewzruszoną wiarę w pełne i ostateczne zwycięstwo. Wpływ XIX Zjazdu na polskie masy pracujące przejawił się z wielką siłą w końcowym okresie naszej kampanii wyborczej i niewątpliwie w ogromnym stopniu wpłynął na to wielkie historyczne zwycięstwo, jakie odniósł naród polski nad imperialistami i ich agenturami w dniu 26 października.

Wskazania XIX Zjazdu winniśmy w pełni wykorzystać w naszej codziennej praktyce, w pracy politycznej, ideologicznej, gospodarczej i organizacyjnej.

Pomogą one w najbliższych tygodniach należycie przygotować wielką kampanię polityczną w związku z Kongresem Narodów w obronie pokoju, który odbędzie się w Wiedniu w grudniu br.

Zjazd wzbogacił naszą wiedzę o Związku Radzieckim, pogłębił naszą miłość i wdzięczność dla Wielkiej Partii Lenina i Stalina, dał naszym propagandystom i agitatorom setki nowych argumentów, które winniśmy w pełni wykorzystać w nadchodzącym miesiącu pogłębiania przyjaźni polsko - radzieckiej, jeszcze bardziej umacniając wierzytną, nienaruszalną, granitową jedność i przyjaźń z naszym wyzwolicielem, Związkiem Radzieckim, czołową brygadą szturmową światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, ostoją pokoju światowego.

Uchwały i wskazania XIX Zjazdu będą dla nas nieocenioną pomocą w walce o wykonanie napiętych trudnych zadań naszego 6-letniego Planu Gospodarczego.

Ożywczy wpływ XIX Zjazdu na polskie masy pracujące przejawił się już w szerokiej kampanii zobowiązań, podejmowanych przez robotników, chłopów i inteligentów Polski na cześć Zjazdu KPZR.

Redakcje naszych organów teoretycznych, Instytut Kształcenia Kadr Naukowych, Wydziały Ideologiczne Komitetu Centralnego PZPR winny w oparciu o bogactwo materiałów ojcowskich, a zwłaszcza w oparciu o genialną pracę towarzysza Stalina, przystąpić do głębokiego rozpracowania szeregu zagadnień teoretycznych, spośród których wymienię przykładowo działanie prawa wartości w warunkach naszego polskiego budownictwa socjalistycznego; zadania naszej polityki gospodarczej w świetle stalinowskiej analizy rozpadu jednolitego światowego rynku i powstania dwóch równoległych i przeciwstawnych rynków światowych; znaczenie radzieckiej pomocy gospodarczej i technicznej dla szybkiego rozwoju przemysłowego Polski; gruntownej analizy wymaga opracowanie i zastosowanie w naszej polityce gospodarczej wniosków wynikających z odkrytych przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomiki socjalizmu oraz opracowanie dla naszych instytutów i wyższych uczelni materiałów, ilustrujących odkryte przez towarzysza Stalina podstawowe prawa ekonomiczne współczesnego kapitalizmu monopolistycznego.

Trudno wspomnieć tu o wszystkich jakże licznych zagadnieniach teoretycznych i praktycznych, wysuniętych przez XIX Zjazd.

Sądzę jednak, że należy podkreślić wyjątkowe znaczenie, jakie dla Partii będzie miało spopularyzowanie stalinowskiej nauki o warunkach wstępnych, niezbędnych dla realizacji komunizmu.

Poznanie tych wspaniałych perspektyw komunizmu, które w naszych oczach przyoblekają się w Związku Radzieckim w ciało i krew, pomoże również w polskich masach pracujących wiarę w potężne siły ruchu Związku Radzieckiego i całego międzynarodowego ruchu robotniczego przyspieszy również nasz marsz naprzód, nasze budownictwo socjalistyczne.

Jeszcze raz pragnę podkreślić wyjątkowe znaczenie, jakie dla naszej pracy partyjnej będzie miało przestudiowanie i wyciągnięcie wniosków ze wspaniałego, głębokiego dokumentu stalinowskiego, jakim jest uchwalony na XIX Zjeździe Partii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Wskazania XIX Zjazdu to potężny reflektor, oświetlający drogi rozwoju narodów Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całej ludzkości, to zarazem niezwyciężona, ostra, stalinowska broń, która również na naszym polskim odcinku wielkiego międzynarodowego frontu walki klasowej winniśmy się nauczyć władać po mistrzowsku, aby pod kierownictwem naszego Komitetu Centralnego, pod przewodem towarzysza Bieruta, bić wroga klasowego mocno i bezlitośnie, bić go tak, jak nas uczył towarzysz Stalin.

Wskazania i nauki XIX Zjazdu dą wyzwalać twórczą energię mas ludowych we wszystkich krajach, także i w Polsce Ludowej potężnym bodźcem przyspieszającym budownictwo społeczeństwa socjalistycznego, także również dla naszej partii przykładem, jak cała praca partyjna winna być przepojona socjalistyczną troską o człowieka, o wyzwolenie w człowieku ludzkich wszystkiego co piękne, szlachetne, postępowe, patriotyczne i szlachetne, o wychowanie nowego człowieka i społeczeństwa nowego, socjalistycznego, na zawsze zjednoczonego wspólnotą walki i idei z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło pokoju i przyjaźni narodów.

---

14 dni sukcesów Barbary Hesse-Bukowskiej

Z Chopinem po Austrii

„...polnische Meisterpianistin feiert Triumph in Innsbruck"... „Chopin ideal interpretiert..."

...dwa pierwsze z brzegu tytuły z całego stosu recenzji, wzmianek i omówień, leżących przed nami. To bogaty plon 14-dniowej podróży po Austrii, z której właśnie powróciła Barbara **Hesse-Bukowska.** Wiedeń. Innsbruk. Graz... Brahmssaal, Musikvereinsaal... Chopin. Chopin i jeszcze raz Chopin.

— Poza furą wycinków, recenzji i fotografii — przywiozłam nie mniejszy ładunek wrażeń i przeżyć — zwierza się sympatyczna artystka. — A więc przede wszystkim Wiedeń. Grałam na koncercie, urządzonym przez Tow. Austriacko-Polskie. Publiczności... dość będzie chyba, gdy powiem, że nawet przejścia zapełnione były szczelnie słuchaczami.

— A przyjęcie, jakiego doznałam? O tym właściwie najlepiej powiedzą wzmianki w całej prasie austriackiej. Od siebie dodam tylko, że występ przed niezwykle muzykalną, o dużej kulturze publicznością wiedeńską, był dla mnie wielkim przeżyciem. Tym więcej cieszy mnie więc sukces, który odniosłam tam dla siebie i dla Polski...

Po każdym koncercie garderoba naszej pianistki oblężona była przez licznych melomanów i muzyków, pragnących pogratulować, ścisnąć dłoń, uzyskać autograf...

— Mój ostatni koncert w Wiedniu — mówi Bukowska — wykupili niemal w całości studenci i profesorowie Akademii Muzycznej. Oni też odwiedzili mnie oczywiście po występie i długo, długo wypytywali o warunki, w jakich my muzycy w Polsce żyjemy i tworzymy. Gdy im opowiadałam o opiece państwa nad młodzieżą artystyczną i przytaczałam fakty i cyfry, mówiłam o naszym Łagowie, o pomocy stypendialnej i tak dalej i tak dalej — byli więcej, niż zdumieni. Bo u nich...

— Co tu opowiadać. Sama mogłam się przekonać, że większość muzyków austriackich żyje w warunkach bardzo ciężkich. Że — aby żyć — wielu z nich, bardzo niekiedy zdolnych, skazanych jest na brzdąkanie po kawiarniach, a nawet i koncerty uliczne za „co łaska"... że nikt nie interesuje się tam należycie młodzieżą muzyczną... — Dużo też daje do myślenia smutny szkielet wypalonej w 1945 r. słynnej Staatsoper przy Ringu — ciągle jeszcze nie odbudowanej, pomimo licznych obietnic i specjalnych uchwał rządowych...

A na zakończenie rozmowy pytamy o plany artystyczne na najbliższą przyszłość.

— Schuman — odpowiada krótko Barbara Hesse-Bukowska. — Wczoraj przyjechałam, a już dziś biorę się ostro do pracy i ćwiczę, ile się tylko da. Koncert Schumana. To na nowy Konkurs Międzynarodowy — dodaje jeszcze...

Rozmawiał: Wys.

BIBLIOTEKA ŚWIETLICOWA „CZYTELNIKA"

Anna Świrszczyńska
Henryk Vogler
CZERWONE SZTANDARY
Sztuka w 2 odsłonach
Str. 38 Zł 2.—

T. Chrzanowski, J. Prutkowski
K. Rudzki, Z. Wiktorczyk
OBRAZKI I... OBRAZY
czyli
pięć satyrycznych i łatwych do inscenizacji ataków na bramkę przeciwników
Str. 68 Zł 1.60

A. Maltz
OTO AMERYKA
trzy jednoaktówki
Str. 70 Zł 2.50

CZYTELNIK
K 9637-1

Setki imprez, wystawy, tysiące odczytów i pogadanek

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

zapozna społeczeństwo polskie z wielkimi osiągnięciami ZSRR

W okresie przygotowań do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej aktywiści TPP-R i organizacji społecznych w licznych zakładach pracy szeroko rozwijają pracę nad upowszechnieniem przodujących metod pracy radzieckich robotników, techników i inżynierów.

Aktywiści TPP-R w **Zakładach im. Feliksa Dzierżyńskiego,** hucie szkła i innych zakładach pracy woj. krakowskiego zorganizowali cykl odczytów poświęconych metodzie Kowalowa.

Dzięki zastosowaniu metody Kowalowa w **Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego** 40 pracowników zwiększyło wykonywanie swej normy do 125 proc.

Inżynierowie i technicy **woj. krakowskiego** przygotowują na okres trwania „Miesiąca" około 290 odczytów, które wygłaszane będą w zakładach pracy i na zebraniach środowiskowych. Wiele z nich, jak np. przygotowywany odczyt pt. „Zasady organizacji potokowej w przemyśle ZSRR", zaznajomi słuchaczy z nowatorskimi radzieckimi metodami pracy.

W okresie przygotowań do Miesiąca Przyjaźni aktywiści TPP-R w woj. **wrocławskim** zapoznają społeczeństwo z życiem naszego wielkiego sąsiada, z osiągnięciami nauki, kultury i sztuki Zw. Radzieckiego. W tym celu zorganizowano w br. w miastach i wsiach **Dolnego Śląska** 22 tys. odczytów i pogadanek.

Zorganizowano również 21 wspaniale urządzonych wystaw umożliwiając robotnikom, chłopom i inteligencji pracującej 226-ciu miejscowości Dolnego Śląska zapoznanie się z twórczością uczonych, pisarzy, muzyków radzieckich oraz z wielkimi osiągnięciami budownictwa komunistycznego. Wystawy te zwiedziło dotychczas ponad 200 tys. ludzi. W zorganizowanych staraniem Towarzystwa imprezach artystycznych, wieczornicach oraz gościnnych występach zespołów radzieckich wzięło udział ponad 2 miliony widzów.

Przemysł włókien sztucznych przekroczył plan październikowy

ZPW im. Reymonta wykonały plan roczny

Październik przyniósł nowy sukces załogom zakładów przemysłu włókien sztucznych. Miesięczny plan produkcji, znacznie wyższy od planu wrześniowego, wykonany został w skali całego przemysłu — według wartości w cenach niezmiennych — w 102,8 proc. Wykonaniu z nadwyżką planu wartościowego towarzyszy pełne wykonanie przez przemysł włókien sztucznych planów asortymentowych i jakościowych.

Przodujące **zakłady włókien sztucznych w Tomaszowie Maz. i Łodzi Zakłady Włókien Sztucznych** przekroczyły miesięczne plany o 5 proc. Dzięki dokonanej w czynie wyborczym mobilizacji i wykryciu przyczyn uprzednio przeżywanych trudności, zrealizowały w 101 proc. plany **Gorzowskie Zakłady Wł. Sztucznych** przy znacznym podniesieniu jakości włókna.

W związku z XXXV rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej załogi wszystkich zakładów włókien sztucznych w całym kraju podjęły nowe, dodatkowe zobowiązania produkcyjne lub realizacja utrwali pogłębi zdobycze czynu wyborczego.

Załoga przodujących zakładów przemysłu wełnianego — **ZPW Wł. Reymonta w Łodzi,** pierwsza swej branży wykonała na 62 przed terminem zadania planu rocznego, zarówno pod względem wartości jak i ilości.

Za nimi pójdą inni

Młodzież, która wybrała węgiel

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Mysłowice, w końcu października

Cóż spowodowało, że kelner z jadłodajni PSS w Wyrzysku, rozrosły krzepki chłopak rzucił swój zawód? Dlaczego przewodniczący Zarządu Gminnego ZMP w Gniewkowie, pomorzanin z krwi i kości, nagle postanowił rzucić rodzinne miasto zmieniając czyste, zielone uliczki Gniewkowa na zaciągnięty dymami horyzont Śląska? Jakie racje sprawiły, iż urzędnik z Włocławka rozstał się z biurkiem i ołówkiem wychodzącym na ponure podwórko, wybierając fizyczną pracę w kopalni? Czy to tylko bieda i zła macocha wygnały z domu cichego, nieśmiałego chłopaka spod Przemyśla?

Osobiste warunki i indywidualne ambicje na pewno wpłynęły na ich decyzje. Nie brakło też młodzieńczej siły, która pcha w świat — ku przygodzie. Ale to nie wszystko. Chłopcy — pionierzy, którzy odpowiedzieli na apel Zarz. Gł. ZMP, wzywający młodzież do pracy na najtrudniejszych odcinkach, często mówili o tej najważniejszej sprawie rozstrzygającej ostateczne wątpliwości — mówili krótko i poważnie, jak o czymś, co głęboko się przeżyło: **„Tak trzeba, tego ojczyzna i organizacja od nas wymaga. Któż jak nie my młodzi powinniśmy stanąć tam, gdzie ciężko?"** Nie było w ich słowach przechwałki. To co powiedzieli potwierdziły swą postawą, dowiodły tego pierwsze dni nauki na kursie szkoleniowym w Mysłowicach, pierwsze praktyki w sztolniach kopalni „Mysłowice".

Szeląg umie opowiadać

Stu kilkudziesięciu chłopców, zgrupowanych w nowoczesnych pawilonach Mysłowickiej Szkoły Przysposobienia Zawodowego, to pierwsza grupa młodzieży ZMP-owskiego zaciągu. Postanowili oni pójść do górnictwa. 6-tygodniowy kurs wprowadzi ich w arkana odpowiedzialnej pracy w kopalni. Po jego ukończeniu na podstawie umów o pracę, które już zawarli z poszczególnymi kopalniami pójdą tam gdzie najtrudniej.

Grono pedagogów i wytrawnych starych górników objęło pieczę nad młodzieżą. Różny poziom wykształcenia pionierów — bo są zarówno tacy z maturą, jak i chłopcy z nieskończoną szkołą podstawową wymaga od zespołu nauczycielskiego jeszcze większej opieki i troskliwości. I dlatego choć program przewiduje 8 godzin wykładów dziennie, nauka trwa znacznie dłużej. Nikt do tego chłopców nie zmusza, garną się sami.

Gdy przyszli do mysłowickiego ośrodka, większość z nich, a właściwie prawie wszyscy nie mieli zielonego pojęcia o górnictwie, a wielu po raz pierwszy zobaczyło Śląsk i kopalnię. Pierwsze dni wspólnego życia, pierwsze wykłady o przyszłym zawodzie zaczęły ich urzekać. Z zapartym tchem słuchali Teodora Szeląga — górnika, który ma za sobą 40 lat roboty „na dole". Wykłady jego o zasadach pracy w kopalni, zaznajamiające z nazwami i rodzajami czynności, przerzadzały się w wielogodzinne gawędy. Szeląg umie i lubi opowiadać.

Wymagane deszczem bezlitsne drzewa i ławe ściany sąsiednich pawilonów dawno już zamazał wieczór, a oni ciągle tkwili w ławkach. Cicho było jak makiem zasiał. Czasem nie wytrzymał któryś i wyrwał się z pytaniem: „A powiedzcie jak to „Donbas" wygląda?" „Obiecaliście jakąś legendę górniczą" — nieśmiało proszą inni. Szeląg uśmiechnął się do chłopców, pytającego pogładził po głowie. A no dobrze... Siedzieliby tak do rana.

Palą się do kopalni

Skrzypnęły drzwi. Po cichu wszedł dyrektor i przysiadł się na ławce. Choć sam był górnikiem chętnie słuchał Szeląga. Nieprzebrane skarby fachowej wiedzy przyswoił sobie stary górnik. Ledwie skończył mówić, znów sypnęły się pytania. Dyrektor wstał. Łagodnie zwrócił się do słuchaczy.

— Koledzy, kolacja stygnie, Może odłożymy resztę na jutro.

Kolację jedzono po ciemku. (Elektrycy wyłączyli światło, bo zakładają na stałe linię do wszystkich pawilonów ośrodka). Górnicze lampki wydobywały z mroku twarze obsiadujących stoły. Szeląg trąc dłonie chylił się do ucha dyrektora Harazima, wypłowiałe oczy górnika świeciły młodo.

— Rozpalają się chłopaki do kopalni, ciągle molestują byśmy już szli na praktykę. Ja im dam chłopaczyskom, chcieliby od razu jechać na dół — grozi dobrotliwie. — Niech się najpierw na górze przepatrzą. A gadaliście dyrektorze z kopalnią, żeby nam dobrych instruktorów dali, co by chłopakami po ojcowsku się zajęli? — Dyrektor potwierdził. — Nawet komitet opiekuńczy założyli — dorzucił. — Na sercu im sprawa leży.

W żółtym świetle lampek błyskały łyżki. Snuły się białe kitle dziewcząt roznoszących kawę. Kierownik stołówki zagadywał do pionierów. — Dość słodka kawa? Makaronu nie zjecie jeszcze?

Chłopcy, dopiero zżywający się ze sobą gwarzyli o swoich domach, o pracy. Zwierzali się szczerze, jak to wśród młodych bywa.

— Jam krowy u kułaka pasał — twarz mówiącego wynurza się z kręgu światła, niektórzy już go znają. — A, to Władek Kawałek — gadaj, gadaj — zachęcali.

Spełnione własne ślubowanie

Chłopak powtórzył twardo: — ...pasałem, żeby przez okrągłe lato na parę trzewików zarobić. Do cna człowieka uciemiężali, a od stryja mojego to za dwa dni konia gospodarz zdarł 14 dniówek. Rozumiecie koledzy — rozejrzał się po schylonych postaciach — pojmijcie, są tu między nami chłopaki z miasta, co tego nie widzieli. Ja teraz mam w kieszeni umowę z kopalnią, gdzie za 2 tygodniówkę prawie bym sobie konia kupił. Słyszane to? Napiszę do tych do Ulan, co nie chcieli na zaciąg stanąć i jeszcze straszyli mnie — „świata z tej kopalni nie dojrzysz" — może przejrzą. A matce połowę pierwszego zarobku poślę — zmiękł mu głos — Staruszka ledwo ruszać się może.

Koledzy milczeli. Władek mruk był i nieuczony, aż tu nagle coś go ruszyło, ujął tym chłopaków — palnął w sedno.

Bydgoszczanie — największa grupa stanowiąca prawie połowę całego kursu — pomieszali się z innymi. Kazimierza Kałuckiego, przewodniczącego Zarządu Gminnego z Gniewkowa znają pionierzy dobrze. To on stając do zaciągu porwał czterech chłopaków; trzech jest już w Mysłowicach, a czwartego spodziewają się lada dzień.

Tydzień temu na zebraniu gimnnym rzekł do młodzieży: **„Ślubowałem na Zlocie całym sercem służyć Ojczyźnie, być tam gdzie najciężej, idąc do kopalni spełniam tę przysięgę. Pomyślicie czy i wy lepiej pracować dla Polski nie możecie".** Słowa jego nie przebrzmiały bez echa. Następnego dnia poszedł do ZMP-owskiego zaciągu młody blacharz, malarz i urzędnik. Wybrali węgiel.

Mysłowicki ośrodek ZMP-owskiego zaciągu to takie miejsce, gdzie świeży entuzjazm i zapał młodzieży są treścią każdego uczynku, każdej chwili.

JERZY JARUZELSKI

»...mówi Moskwa — głos ma reżyser Zawadzki...«

Witamy w Polsce Teatr im. Mossowietu!

Wielką niespodziankę swym polskim słuchaczom zgotowała radiostacja moskiewska w poniedziałkowym programie wieczornym. Tuż po opublikowaniu wiadomości o mającym nastąpić wyjeździe do Polski zespołu jednego z najlepszych teatrów radzieckich — Moskiewskiego Teatru im. Mossowietu — sprawozdawca radia moskiewskiego zjawił się wraz z mikrofonem w gabinecie głównego reżysera tego teatru — artysty ludowego ZSRR, laureata Nagrody Stalinowskiej — Jurla Zawadzkiego. Co tam usłyszał i czego się dowiedział — zaraz opowiemy. Uwaga...

... mówi Moskwa. Głos ma reżyser Zawadzki...

— Nasz teatr nazwany imieniem Rady Moskiewskiej — jest jednym z pierwszych teatrów rosyjskich założonych w naszym kraju po Wielkiej Rewolucji Październikowej. Partia i Rząd zapewniły wszystkie warunki dla twórczego rozwoju teatru. Już na samym początku naszej działalności postanowiliśmy, że na scenie naszego teatru pokazywać będziemy przede wszystkim współczesnego, bohaterskiego człowieka radzieckiego. Ta właśnie maksyma wytycza linię programową naszego teatru...

To, że teatr imienia Mossowietu gra przede wszystkim sztuki współczesne, mówiące o życiu i walce ludzi radzieckich — nie oznacza oczywiście, że zrezygnował on z klasyki... Repertuar tego teatru obejmował zawsze i obejmuje również i sztuki klasyczne.

— Zarówno sztuki współczesne jak i klasyczne staramy się wystawiać w żywym nawiązaniu i oparciu o tradycje wielkich nauczycieli naszego zespołu. O tradycje Stanisławskiego, Wachtangowa...

— W repertuarze mamy wszystkie rodzaje sztuk. Od tragedii do komedii. We wszystkich przedstawieniach staramy się dbać o dużą barwę formy scenicznej, o wyrazistą i prawdziwą grę aktorów. Wiele uwagi poświęcamy muzyce. Uważam bowiem, że muzyka to nie ilustracja, lecz pełnowartościowy, współdecydujący czynnik każdego przedstawienia. Czynnik wywierający silny wpływ emocjonalny na widza.

A teraz następne pytanie. Jakie sztuki przygotował teatr im. Mossowietu na występy gościnne w Polsce?

— Ogółem wystawimy na scenach polskich sześć spektakli — brzmi odpowiedź. — Trzy sztuki pisarzy radzieckich i trzy utwory klasyczne. Zaczniemy od **„Sztormu"** — jednej z pierwszych sztuk granych przed wielu laty w naszym teatrze. Dodać warto, że przeczytaliśmy tę sztukę powtórnie. Ze zaprosiliśmy autora, aby dokonać pewnych przeróbek, dzięki którym bohaterowie sztuki — uczestnicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — zyskali jeszcze na wyrazistości, a całość zyskała na ścisłości historycznego ujęcia.

Drugą sztuką radziecką, którą pokażemy, będzie — **„Świt nad Moskwą"**. Przedstawienie to — wyróżnione Nagrodą Stalinowską — zasługuje na szczególną uwagę ze względu na wierność, z jaką ukazani tam zostali współcześni ludzie radzieccy. Trzecim wreszcie utworem radzieckim będzie — **„Obywatel Francji"** — nowa zupełnie sztuka, której bohaterem jest wielki, postępowy uczony profesor Joliot-Curie.

Pokażemy również publiczności polskiej takie sztuki klasyczne, jak **„Otello"** Szekspira, **„Maskaradę"** Lermontowa i **„Zabawne wydarzenie"** Carlo Goldoniego.

Na zakończenie wywiadu reżyser Zawadzki mówił:

— Drodzy polscy przyjaciele! Podobnie jak wszyscy pracownicy naszego teatru cieszę się bardzo z wyjazdu na występy gościnne do bratniej Polski. Mam nadzieję, że występy naszego teatru spotkają się z życzliwym przyjęciem i przyczynią się do dalszego zacieśnienia więzów przyjaźni łączących nasze narody. Do widzenia przyjaciele w waszych teatrach i świetlicach...

Trzeba tu dodać, że „do widzenia" bardzo rychłego. W chwili bowiem, gdy oddajemy numer do druku zespół Teatru im. Mossowietu znajduje się już w drodze z Moskwy do Warszawy. Przyjazd teatru nastąpi więc jeszcze dziś 5 bm. Jeszcze dziś więc Warszawa gorąco i serdecznie powita drogich swych gości — radzieckich artystów, których występy stanowić będą niewątpliwie kulminacyjny punkt nadchodzącego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko Radzieckiej.

(Wys.)

POROZMAWIAJMY

O wędrówce z Anną

W pierwszym mieszkaniu do którego weszłam z trójką Anny, gospodyni powitała nas życzliwym okrzykiem:

— Dobrze żeście przyszli. Widzisz — zwróciła się do męża, siedzącego w głębi pokoju — a ty mówiłeś, że po wyborach więcej już nie przyjdą. Dobrze żeście przyszli. Proszę, to list mojego brata. Może coś mu poradzicie, bo ja jestem zupełnie głupia.

Anna wzięła list i zaczęła głośno czytać:

„Jestem wdowcem w szkole podstawowej w Jasienicy, mam żonę i troje drobnych dzieci na utrzymaniu. Od 1 maja br. do dziś dnia nie wypłacają mi zasiłków rodzinnych. Zwracałem się do miejscowego Prezydium GRN. Zawsze otrzymywałem jednakową odpowiedź: pieniądzy się nie ma, będą to wypłacimy."

— Rozumiecie, pieniędzy nie ma. Na zasiłki rodzinne! — głos gospodyni dźwięczał ironią. — Komu oni tu będą opowiadać. Przeczytajcie teraz odpis listu, który mój brat dostał jeszcze w sierpniu z Prezydium Pow. Rady Narodowej w Ostrowi Mazowieckiej, bo on i tam w tej sprawie uderzył.

Młodszy z dwóch towarzyszy Anny, student Politechniki, przebiegłszy wzrokiem początek listu, dalszy ciąg odczytał już na głos:

„W tej sprawie udał się w dniu 29 lipca 1952 r. do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach referent finansowy w celu wyjaśnienia powodów nieprzysyłania gotówki na zasiłki rodzinne. Przedstawiciel Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach oświadczył mu, że gotówka została wysłana, jednak pod mylnym adresem. Omyłkę tę obecnie prostowano i po odsiór gotówki na zasiłki rodzinne zgłosicie się do Prezydium GRN w Jasienicy po otrzymaniu tego pisma."

— Więc dlaczego brat się nie zgłosił? — zapytała Anna.

— Jakto się nie zgłosił! Zgłaszał się wielokrotnie. Aż do dnia wysłania tego listu. A przecież ja ten list dopiero teraz otrzymałam.

— Proszę — rzekła do mnie Anna tonem nie znoszącym sprzeciwu (takim tonem zapewne przemawia w „zasadniczych" sprawach do Stacha). — Weź ten list i wydrukuj w gazecie.

Potem zwróciła się do gospodyni:

— Proszę napisać bratu, że sprawa będzie załatwiona.

— Widzisz — śmiała się Anna już na schodach — nie oszukałam cię. Masz temat. I taki, zdaje się, jaki lubisz. O biurokracji.

(mir-par).

ŻYCIE SPORTOWE

Czy to wystarczy?

Winnych wielu — kar mało

Ostatnie meldunki ligowe, napięta sytuacja, gdy połowa drużyn mogła zdobyć prawo walki o tytuł mistrza Polski, a druga była kandydatami do spadku z I Ligi, usunęły trochę w cień doniosłą uchwałę komisji specjalnej GKKF w sprawie zajść na meczu ligowym Unia Chorzów — Kolejarz W-wa. Uchwała ta zainteresowała ogół miłośników piłkarstwa przede wszystkim w punkcie dotyczącym weryfikacji wyniku spotkania; ale powinna ona stać się hasłem do zbadania sytuacji panującej w każdym kole sportowym, **do zbadania dokładnie sytuacji panującej w całym polskim piłkarstwie.**

W uchwale komisji specjalnej GKKF poleca się przeprowadzenie Radzie Głównej ZS Unia szczegółowej i wnikliwej analizy sytuacji wewnątrz terenowego koła sportowego Unia Chorzów i wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Mówi się w tej uchwale o tym, że Unia była siedliskiem szowinizmu i obcych ludowemu sportowi elementów, które wszelkimi sposobami, włącznie z prowokowaniem chuligańskich wybryków, starały się szkodzić rozwojowi koła. Mówi się o braku pracy wychowawczej tak w Kolejarzu, jak i w Unii. Stwierdzono również w uchwale, że sędziowie zawodów nie stanęli na wysokości zadania.

W rezultacie dochodzeń komisji specjalnej GKKF posypał się grad kar na zawodników i sędziów, jakby tylko oni byli winni temu, co działo się na boisku chorzowskim, czemu przeczą przecież fakty, wymienione w uchwale.

Dlaczego nie ukarano nikogo z działaczy koła terenowego Unii? Dlaczego nie ukarano koła, w którym działo się źle, co stwierdza przecież uchwała? Czy można poprzestać na stwierdzeniu, że „postawa zawodników Unii i trenera Peterka przy likwidowaniu zajścia potwierdza fakt słabej pracy wychowawczej w kole", za co przecież ktoś powinien odpowiadać? Czy nie należało wspomnieć, co zrobi się z chuliganami, aby choć w ten sposób odstraszyć różnych łobuzów od prób wprowadzenia chuligaństwa na nasze boiska?

Te pytania musi postawić każdy uważny czytelnik uchwały komisji GKKF.

ROK TEMU W RADOMSKU...

Wypadki na boisku w Chorzowie nie miały precedensu w zawodach najwyższej klasy piłkarskiej. Ale z boisk prowincjonalnych płyną wciąż meldunki o ekscesach, co każe zastanowić się nad pewnym faktem.

W ubiegłym roku ukazała się uchwała GKKF w sprawie zajść w Radomsku między drużynami klasy wojewódzkiej — Spójnią Tomaszów i Stalą Radomsko. W uchwale tej polecano Radom Głównym Spójni i Stali dokładne zbadanie sytuacji i wyciągnięcie odpowiednich wniosków. W Spójni Tomaszów i w Stali radomszczańskiej sytuacja uległa zdaje się poprawie. Ale... uchwała GKKF nie wyciągnęła wniosków dla wszystkich kół sportowych w Polsce i... dziś wypadki radomszczańskie mnożą się w wielu miastach. Dlatego też twierdzimy, że nie wystarczy, żeby Rada Główna Unii zbadała sytuację w kole terenowym Unia Chorzów. Tę sytuację muszą zbadać Rady Główne wszystkich zrzeszeń sportowych, aby nie było znów faktów, że w Chorzowie będzie spokój, a za rok w innych miastach widownia będzie szarżowała graczy jak niedawno w Chorzowie. I... doczekamy się znów uchwały Sekretariatu albo komisji specjalnej GKKF.

Ukaranie kapitana zespołu Unii, zasłużonego mistrza sportu Cieślika, sędziów oraz zawodników, znanych z ostrej gry, tzw. „koszlarzy", nakazuje zwrócenie uwagi na fakty następujące:

1. Czy kapitanowie wszystkich drużyn dorośli do pełnienia tej zaszczytnej funkcji?

2. Czy wszyscy sędziowie dorośli do prowadzenia zawodów w tej klasie, jaką im się przyznało przy weryfikacji?

3. Czy „koszlarze" nie mają przypadkiem specjalnych poleceń kierowników sekcji czy też trenerów, aby prowadzili ostrą grę?

4. Czy wymiar kar za przestępstwa na boisku jest odpowiedni, czy zapobiegnie karygodnym wybrykom?

Sezon piłkarski się kończy, ale wraz z zawieszeniem przez piłkarzy butów na kołkach nie mogą być odłożone do następnego roku sprawy związane z piłkarstwem. Wypadki chorzowskie wskazują, że trzeba się zająć jak najszybciej wszystkimi zagadnieniami piłkarskimi i to w każdej sekcji terenowej KKF, w Radach Głównych Zrzeszeń i w kołach, co powinno przyczynić się do uzdrowienia całego naszego piłkarstwa. Tak rozumiemy sens uchwały komisji specjalnej GKKF w sprawie zajść na meczu Unia Chorzów — Kolejarz Warszawa.

St. S.

NASI Korespondenci i Czytelnicy PISZĄ

Wspólnie leczymy chorych

W Szpitalu Miejskim nr. 4 leczy się około 800 chorych. Ludzie ci potrzebują różnego leczenia, różnych zabiegów — ale wszystkim im, bez względu na rodzaj choroby, konieczne jest jedno — spokój.

Ostatnie doświadczenia medycyny radzieckiej wskazują, iż samym tylko spokojem, uzyskanym przez sen, można leczyć pacjenta. Szpital nasz, przy intensywnym życiu, przy ciągłej zmianie chorych, usiłuje zapewnić swoim pacjentom ten najważniejszy warunek powrotu do zdrowia. Konieczna tu jest jednak pomoc ze strony najbliższej rodziny chorego.

Dyrekcja Szpitala opracowała szereg przepisów, zapewniających rodzinie uzyskanie informacji o stanie zdrowia najbliższych tak, aby nie zakłócać ich spokoju. Są wyznaczone dni odwiedzin, są książki informacyjne o stanie zdrowia chorego, a w wypadkach konieczności porozumienia się z lekarzem — przepustki na oddziały.

Wiele osób spośród odwiedzających rozumie to i na terenie szpitala zachowuje się właściwie. Niektórzy jednak — zupełnie bez zastanowienia — gwałcą przepisy szpitalne. Wchodzą na salę chorych całą gromadą, rozpoczynając swoją wizytę od awantury z salową czy pielęgniarką, które w myśl przepisów pozwalają wejść do chorego tylko 2 osobom. Siadają na łóżkach chorych, mówią i śmieją się głośno, palą papierosy, często przychodzą pijani, a bywa i tak, że przynoszą wódkę chorym. Na uwagi pielęgniarek — odpowiadają nierzadko grubiaństwem.

Osoby te niepokoją nie tylko swoich krewnych czy przyjaciół ale i ich sąsiadów. Przyczyniają się do przedłużenia czasu choroby. Psują jednorazową obecnością kilkudniowy wysiłek lekarza.

Inną grupę odwiedzających stanowią osoby, przychodzące w inne dni niż wyznaczone i gwałtownie domagające się wpuszczenia. Zajmują oni niepotrzebnie czas lekarzowi dyżurnemu. Bywają i tacy, którzy starają się siłą przedostać przez portiernię. Jeśli to będzie ktoś taki, jak np. ob. Komuda — znany warszawski bokser — to nawet najdzielniejszy portier ustępuje mu z drogi i niezdyscyplinowany sportowiec wdziera się do szpitala (jak to się zdarzyło przed paroma dniami).

Dyrekcja Szpitala stara się pokonać tę anarchię. Jednak bez pomocy i zrozumienia ze strony odwiedzających, walka o zdrowie chorego jest trudna do wygrania.

Dr. J. S.

RADIO

na dzień 6 listopada 1952 r. (czwartek)

Na fali 1322 m.

Program dnia 6.05 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

6.20 Wszechnica Radiowa — kurs I 6.40 Muzyka popularna 7.20 Radziecka muzyka rozrywkowa 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Muzyka baletowa P. Czajkowskiego 8.55 Aud. literacka 9.10 Muzyka 9.30 Koncert solistów 10.55 Aud. dla kl. III i IV 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Stylizowana polska muzyka ludowa 13.00 Muzyka 13.20 Koncert solistów 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Muzyka ludowa 16.45 Pieśni 17.00 Rezerwa na program z okazji 35 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej 18.30 Muzyka popularno-symfoniczna 19.00 Na młodzieżowej antenie 19.30 Recital Ewy Bandrowskiej 20.26 Wiad. sportowe 20.30 Muzyka taneczna 20.45 Aud. literacka 21.00 Z cyklu: muzyka radziecka — aud. sł.-muz. w oprac. dr Z. Lissa 21.50 Koncert popularny 22.10 XI-ta aud. z cyklu: Laureaci Nagród Państwowych za rok 1952 w dziale muzyki — Zygmunt Latoszewski-Wiktor Bregy 22.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

Na fali 367 m.

Program dnia 7.50 14.00 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

5.10 Muzyka 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 Melodie ludowe 6.50 Muzyka 7.20 Radziecka muzyka rozrywkowa 8.00 Przerwa 14.05 Informacje 14.10 Aud. dla kl. 14.30 Aud. dla kl. V—VII 14.50 Muzyka 15.10 Aud. z cyklu: „Ludzie Wielkiego Proletariatu" 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 II-ga aud. z cyklu: Komp. Tygodnia — M. Rimski-Korsakow — aud. sł.-muz. w oprac. dr Z. Lissa 16.45 Pog. sportowa 17.15 Utwory na harfę gra R. Ruszkowa 18.00 Aud. literacka 18.15 Radziecka muzyka ludowa 18.40 Maniewicz — Kantata o pokoju w wyk. solistów, chóru i ork. Leningradzkiej Filharmonii p.d. Hajkina 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Dla każdego coś miłego w wyk. Ork. P.R. p.d. St. Rachonia oraz soliści 21.18 Rezerwa na program z okazji 35 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej 22.20 Muzyka popularno rozrywkowa 22.48 Muzyka 23.00 V-ta aud. z cyklu: Symfonie Beethovena.

NA FALACH NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Moskwa I

14.10 Transmisja koncertu z Leningradu 16.00 Czajkowski Fragmenty kantaty „Moskwa" 16.20 Pieśni o Stalinie 17.55 Audycja poświęcona 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej 22.05 Ludowe pieśni radzieckie 22.30 Koncert muzyki rosyjskiej 23.00 D. c. koncertu 24.00 Koncert wybitnych artystów.

Moskwa II

13.30 Transmisja uroczystego koncertu z Taszkentu. 14.00 Radziecka muzyka operowa 15.00 Koncert chóru pieśni rosyjskiej Wszechzwiązkowego Radiokomitetu 16.30 Transmisja uroczystego koncertu ze Stalino 16.55 Audycja poświęcona 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej 18.00 Koncert utworów kompozytorów radzieckich 21.35 Pieśni radzieckie w wykonaniu artystów krajów demokracji ludowej 22.00 Muzyka taneczna.

ALEKSANDER JACKIEWICZ (71)

WIEDEŃSKA WIOSNA

Przez kilka godzin krążył po starym mieście. Było tu o tej porze pusto. Wiał przejmujący wiatr. Szedł wąskimi uliczkami zawalonymi gruzem, poznawał ruiny winiarń i restauracji, do których uczęszczał przed wojną. Kilka razy przechodził przez plac Świętego Stefana, stawał przed spaloną katedrą, podnosił wzrok na dzwonnicę, która wyglądała jak wielki mnich lub jak posrebrzona skała. Księżyc chował się i znów wyłaniał zza chmur. Busch mijał barokowe pałacyki. Okna ich były ciemne, mieściły się w nich muzea i urzędy. Kolumny i sztukaterie pęczniały lub gasły w mroku. Wspominał. Ile razy chodził tymi ulicami wciśniętymi między ozdobne fasady, wśród tych mieszczańskich domów z trzema oknami, pod kamiennymi sklepionymi bramami, w których pachnie wilgocią i kwaśnym winem. A teraz szedł tędy bardziej od tego wszystkiego daleki, niż kiedykolwiek. Czy odrywając się od swego dawnego świata, odrywał się też od miasta, które z tym światem było związane? Czy tylko wracał do miasta z innej strony?

Przechadzka robiła mu dobrze. Wdychał wilgotne powietrze. Zniknęło przytłaczające go uczucie przygnębienia. Zrobił dziś pierwszy krok na drodze, którą chciał iść. Tego wieczora brakowało mu Rudolfa więcej niż kiedykolwiek. Ale tęsknota zmalała. Po raz pierwszy od swojej śmierci Rudolf przestał być nieuchwytny.

ROZDZIAŁ XXX

Nazajutrz Busch wstał spokojny. Aż sam się dziwił temu spokojowi. Podczas śniadania przejrzał prasę. Całe miasto dowiedziało się z prawicowych dzienników o niebywałym skandalu, jaki wywołał na uniwersytecie znakomity pisarz i do niedawna chluba narodu austriackiego. Dziennik komunistyczny przytoczył jego przemówienie in extenso, widocznie ktoś ze studentów stenografował je. Busch czytał własne słowa jak obce, były żarliwe i chropawe. Później przechadzał się po ogrodzie. Rudolf mówił kiedyś: „Gdybym umiał pisać jak Fucik, opisałbym całą barwę życia i wciąż byłbym jej głodny. Pamiętaj, gdy mnie już nie będzie, miej oczy na nią otwarte, patrz za mnie. Opisz ją, jeszcze raz, i jeszcze, dopóki żyć będziesz. Ukaż ją innym, tym, co po nas przyjdą, ukaż im nas, tych, którzy w swoich codziennych trudach, w pracy i w walce, w śmierci nawet nie przestali wierzyć w życie".

Busch wciąż krążył po ogrodzie. Pochylił głowę, wyglądał tak, jakby czegoś szukał.

Nazajutrz wieczorem szedł na premierę swojej sztuki. Mimo, że pogoda była zła, nie wsiadł do tramwaju. Szedł pod dużym, kopulastym parasolem, którym szarpał gwałtowny wiatr. Na nogach miał głębokie boty, jakie zwykle noszą starsi panowie. Padał deszcz. Asfalt Ringu szklił się w skąpym świetle ulicznych lamp.

Przed uniwersytetem kłębił się gęsty tłum.

— Co tu się dzieje? — spytał pierwszego z brzegu przechodnia.

— Robotnicy przyszli z Floridsdorfu.

Gdy był już po drugiej stronie ulicy, od uniwersytetu rozległ się jakiś donośny głos. Zatrzymał się. Obok niego stała niewielka grupa ludzi przyglądając się demonstracji. Właściwie niewiele było widać. Rzadkie latarnie świeciły słabo, strugi deszczu chlustały ukośnie na tle dużych kwadratów oświetlonych, uniwersyteckich okien.

Tuż przy nim stał staruszek wsparty na lasce, z głową wtuloną w wytarty kołnierz palta.

— Będzie ich sporo, ze trzysta sztuk albo więcej. Stąd ich wszystkich nie widać — powiedział nieznajomy do siebie czy do Buscha.

— O co im chodzi? — spytał pisarz.

Staruszek podniósł głowę. Spod ociekającego deszczem ronda wyjrzała oświetlona blaskiem latarni pomarszczona twarz z dużymi, siwymi wąsami.

— Co? — spytał przykładając rękę do ucha. Busch głośno powtórzył pytanie.

— E, czy panu nie wszystko jedno o co ludziom chodzi? Pan spaceruje sobie pod parasolem — spojrzał na boty Buscha — woda panu nie cieknie do butów. Jest panu dobrze, nieprawdaż? — uśmiechnął się dobrodusznie.

— Panu też może być dobrze. Proszę wejść pod mój parasol — rzekł pisarz.

Staruszek podziękował dotknąwszy palcami kapelusza i przysunął się do Buscha.

Tłum pod uniwersytetem huczał, wznosił okrzyki. Hałas był tak wielki, że nie można było nic zrozumieć.

— O co im wreszcie chodzi? — spytał znów pisarz.

(D. c. n.)

Do nowych zwycięstw pójdą masy pracujące Kielecczyzny

Rozszerzone posiedzenie plenarne

Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

— Jesteśmy pokoleniem, które wzrasta razem ze swoją Ludową Ojczyzną — powiedziała uczennica liceum pedagogicznego **Helena Pietrasik**, która wraz z grupą harcerzy szkół kieleckich przybyła na rozszerzone posiedzenie plenarne Woj. Komitetu Frontu Narodowego. Posiedzenie zajęło się podsumowaniem wyników wyborów w naszym województwie.

Na posiedzenie przybyli m. in. posłowie **M. Stawecki, Wanda Nawrot i Stanisław Małolepszy.**

Wyniki wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oznaczają, że Program Wyborczy Frontu Narodowego został zaakceptowany przez całe nasze społeczeństwo. Wyniki wyborów oznaczają także, że kandydaci narodu zyskali pełne zaufanie i poparcie rzesz pracujących — powiedział przewodniczący Woj. Komitetu Frontu Narodowego **Dawidowicz**, otwierając posiedzenie.

Na mównicę wchodzi teraz poseł **Marian Stawecki**, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Kielcach.

Mówi on o osiągnięciach kampanii wyborczej w województwie kieleckim. Osiągnięcia te mierzą się m. in. gigantycznym czynem produkcyjnym załóg największych i najmniejszych zakładów pracy, chłopów mało i średniorolnych, młodzieży. Klasa robotnicza woj. kieleckiego z entuzjazmem podchwyciła apel 9 wielkich zakładów pracy w kraju. Pierwsze podjęły zobowiązania Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, Radomskie Zakłady Obuwia i huta „Ostrowiec".

W czynie wyborczym wzięli udział robotnicy, inżynierowie, majstrowie, technicy, zatrudnieni w różnych branżach przemysłu i budownictwie.

A oto cyfry ilustrujące wysiłek i zapał chłopstwa pracującego: **55 spółdzielni produkcyjnych, 166 PGR i 1860 gromad wzięło udział w manifestacyjnej realizacji dostaw dla państwa. Podjęli oni zobowiązania szybszej, przedterminowej dostawy zbóż, mleka, żywca.**

O spotkaniach z wyborcami mówi poseł do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Wanda Nawrot**, przy pominając ich przebieg. Zebrani gorąco oklaskują przemawiającą chłopkę.

Przemawiają przodownicy pracy. Mówi ob. **Kućma** z Kieleckich Zakładów Wyrobów Metalowych, mówi przewodnicząca Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego **Durecka**, mówi przedstawiciel nauczycielstwa **Piotr Wieczorek**, dający przykłady wspaniałej, patriotycznej postawy całego nauczycielstwa Kielecczyzny.

Z wypowiedzi, z przemówień snują się wnioski formułowane na gorąco przez — często niewprawnych, ale jakże porywająco przemawiających — mówców robotników i chłopów.

Wyniki wyborów i ich przebieg w naszym województwie świadczą o jedności społeczeństwa, o jego wysokim stopniu uświadomienia.

Masy pracujące Kielecczyzny głęboko przemyślały i przyjęły program Frontu Narodowego i Jego istotną treść. Będą więc walczyć o dalsze zjednoczenie, o jeszcze większe i ściślejsze współdziałanie wszystkich patriotów pragnących szczęśliwej przyszłości Ojczyzny.

— **Dlatego** — mówił poseł Stawecki — **w myśl uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, przedłużają swoją działalność terenowe Komitety Frontu Narodowego, Woj. Komitet w Kielcach oraz Komitety powiatowe, miejskie, gminne, gromadzkie, i zakładowe.**

Poseł do Sejmu **Stanisław Małolepszy** odczytuje teraz **uchwałę Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Zebrani w skupieniu słuchają jej treści mówiącej o zwycięstwie zjednoczonego narodu w wyborach do Sejmu, o roli Komitetów Frontu Narodowego, które nadal spełniać będą ważne zadania umacniania i rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.**

Załoga Rad Zakładów Drzewnych na wartach październikowych

Realizując zobowiązania produkcyjne dla powitania wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego **załoga Radomskich Zakładów Drzewnych** osiągnęła wspaniałe wyniki w walce o plan produkcyjny ostatniego kwartału br.; **wykonała ona do dnia 1 listopada 90 procent rocznego planu produkcji.**

Chcąc nadal utrzymać wysokie tempo produkcji w dniu 3 bm. z inicjatywy pracowników warsztatu mechanicznego tego zakładu zaciągnięto warty październikowe podejmując nowe zobowiązania produkcyjne.

Grupa pracowników warsztatu mechanicznego pod kierownictwem **majstra Skowrona** postanowiła powitać 35 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej wykonaniem 6 wałków zębatych ruchomego podsuwu stołu maszyny fornierskiej. Zobowiązanie to, wartości ok. 2 tys. zł, wykonane będzie całkowicie już w dniu 8 bm. Inna grupa wydz. mechanicznego RZDrzew. pod kierownictwem **brygadzisty Dyznera** wykona sposobem gospodarczym pas klinowy do cyrkularki. Przy tej samej maszynie dokonają oni jeszcze jednego usprawnienia w ramach swego zobowiązania polegającego na zastąpieniu zużywających się pasów skórzanych pasami klinowymi.

Elektrycy z **brygadzistą Jar...** wykonają do 10 bm. motorek elektryczny do sieczkarni oraz zainstalują go w warsztacie. Zobowiązanie elektryków będzie olbrzymim udogodnieniem dla pracowników transportu, albowiem ręczne rznięcie sieczki zastąpi maszyna.

310 m kw. ponadplanowej klepki parkietu to zobowiązanie załogi działu posadzkarni. Wartość zobowiązania tego działu zakładu wyraża się sumą 12.000 zł. Ponad 10 tys. zł zaoszczędzą pracownicy działu fornierni przez dodatkowe wyprodukowanie 5000 m kw. oklein. Cyrkularnia przez podwyższenie produkcji w listopadzie o 12 m sześc. fryz parkietowych uzyska dodatkową wartość 7.841 zł. **Jednym z cenniejszych zobowiązań indywidualnych jest postanowienie produkcyjne ob. Noska Józefa, brygadzisty działu posadzkarni. Przepracuje on dodatkowo 18 godz. i wykona w tym czasie 80 m kw. posadzki wartości 3 tys. zł.**

Ogólna wartość zobowiązań podjętych przez pracowników RZDrzew. wynosi ok. 40 tys. zł. (j.s.)

Przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruta nagrane na płytach

Radomski sklep muzyczny CZMuzycznego otrzymał do rozprzedaży płyty gramofonowe. **Nowością jest wydanie nagrań przemówień Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta.**

Są to przemówienia: Orędzie Noworoczne do narodu polskiego z dnia 31 grudnia 1951, nagrane na 8 stronach, przemówienie na Akademii w 60 rocznicę urodzin dnia 18 kwietnia 1952 (8 stron), przemówienie wygłoszone w dniu 1 maja 1952 (na 8 stronach), fragmenty referatu wygłoszonego na VII Plenum KC PZPR dnia 14 lipca 1952 r. nagrane na czterech stronach, przemówienie do uczestników Zlotu Młodych Przodowników w dniu 22 lipca 1952 (9 stron), fragmenty przemówienia o Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wygłoszonego w Sejmie 18 sierpnia br. (nagrane na 10 stronach) i fragmenty przemówienia na ogólnokrajowych dożynkach w Krakowie 7 września br. (4 strony).

Płyty te zainteresują szczególnie świetlice i domy kultury w naszym województwie. Zamówienia przyjmuje placówka w Radomiu.

Administracja osiedli robotniczych śpi
Mieszkańcy bloku przy ul. Kościuszki 4 kąpią się przymusowo w piwnicach

...„od połowy lutego br. kiedy topniały pierwsze śniegi, woda dostała się do naszych piwnic i zalała wszystkie znajdujące się tam zapasy zimowe.

Kilkakrotnie składane w tej sprawie reklamacje w administracji osiedli robotniczych do dnia dzisiejszego nie odniosły żadnych skutków.

Obecnie poziom wody w naszych piwnicach sięga już powyżej kolan i niewątpliwie będzie jeszcze wyższy, choćby ze względu na ostatnio padające deszcze. Taki stan rzeczy spowodował, że część naszych zapasów zimowych uległa znowu całkowitemu zniszczeniu..."

Od redakcji: Sądzimy, że komentarze są tutaj zbyteczne. Administracji osiedli robotniczych w Radomiu wypada tylko niezwłocznie obudzić się ze smacznego snu i usunąć tę poważną bolączkę mieszkańców bloku przy ul. Kościuszki 4. (t.k.)

W pracowniach radomskich plastyków (II)
U Wacława Dobrowolskiego

Trudno uchwycić chwilę, w której prof. Dobrowolski mógłby porozmawiać na terenie szkoły. Jest w ciągłym ruchu, w salach wykładowych, wśród młodzieży; pracy twórczej poświęca godziny skrupulatnie wydzielone z zajęć pedagogicznych.

Na stalugach stoi kilka portretów, duże płótno kompozycyjne, parę obrazków pomniejszych...

— To zapewne ostatnie prace? — zapytujemy.

— Tak — objaśnia prof. Dobrowolski. — Szczególnie wiele czasu poświęcam obecnie olejnemu obrazowi, przeznaczonemu na 3 Ogólnopolską Wystawę w Warszawie. Jest to kompozycja grupowa zatytułowana „Powrót ze Zlotu". Oczywiście biorę udział w okolicznościowej Wystawie Październikowej w Radomiu: na wystawę tę przygotowałem portrety zasłużonych artystów teatru im. Żeromskiego, Śliwińskiego i Milskiego, a także portret Mieczysławy Ramocińskiej-Langerowej, naszej śpiewaczki, znanej z licznych występów na koncertach i akademiach oraz w świetlicy Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych i Państwowego Ogniska Plastycznego. Prócz tego daję dwie akwarele pejzaży Radomia i kilka olejnych studiów z okresu letniego.

Niezależnie od powyższych, częściowo wykończonych już obrazów, pracuję nad szczegółami nowych kompozycji na tematy związane z zagadnieniami życia w Polsce współczesnej.

— Pracuję dużo i z zapałem — kończy prof. Dobrowolski — gdyż realizm socjalistyczny daje artyście możność pełnego wypowiedzenia się w malarstwie. Toteż walczyłem o niego uparcie jeszcze przed rokiem 1927, kiedy to nasze malarstwo przepojone było tak obcym nam duchem formalizmu.

Rozmowę przeprowadziła Iw. G.

Dzień Radomia

KILKA cyfr z miary, wybór fasonu i klient otrzymuje kwit z potwierdzeniem oddania materiału do szycia.

A odbiór? — kwestia kilku dni.

Szybko i sprawnie przyjmuje się zamówienia w państwowym przedsiębiorstwie krawiecko-kuśnierskim, zakład nr 70 (nowootwarty) przy ul. Żeromskiego 24.

Oprócz zamówień można tam wybrać ładny materiał, futrzany kołnierz lub całe ciepłe futro.

STANIAŁY!

Co? — ziemniaki o 45 groszy, zupa ziemniaczana i śmietanowa o 30 gr., a kawa zwykła o 5 gr.

Gdzie? — w barach mlecznych.

MOŻNA znać miasto jak... własną kieszeń, jednak numery domów są niezbędne. Innego widocznie jest zdania Wydział Administracyjny przy prezydium MRN, bo jak dotychczas mało uwagi poświęca temu zagadnieniu. Wiele domów nie posiada tabliczek z numerami lub są one niewidoczne. Przykładem tego mogą być liczne posesje przy ul. Niedziałkowskiego i Kozienickiej.

DLA każdego jest coś ciekawego — na „kiermaszu jesiennym" Spółnoty Pracy. Jest tam obuwie męskie, damskie i dziecinne, płaszcze obustronne i podgumowane, bielizna damska i męska, pończochy, skarpety bawełniane i stylonowe, artykuły dziecinne, zabawki, wózki głębokie i „spacerówki", naczynia kuchenne, kredensy i stoły kuchenne, kozetki, tapczany i inne towary.

Jeszcze TYLKO DZIŚ trwać będzie sprzedaż na kiermaszu.

NA BIURKU redakcyjnym zadźwięczał telefon.

— Tu mówi cyrk nr 3.

— Przyjeżdżamy do waszego miasta z urozmaiconym, atrakcyjnym widowiskiem. W programie: polsko-chiński zespół ekwilibrystów, gimnastyka na linach, tresura zwierząt, napowietrzna akrobacja, popisy jeździeckie, komicy i inne numery dwu i pół godzinnego widowiska.

Pierwsze widowisko jutro tj. 7 bm. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 15. W niedziele i święta początek o godz. 15.30 i 19.30. Sprzedaż biletów od godz. 10-ej.

UWAGA smakosze! Ogrodniczy Zakład Handlowy pamiętając, że jesteśmy już u progu zimy przygotowuje zapasy warzyw i owoców, m.in. dużą ilość włoszczyzny, ogórków i kapusty. (z. h.)

O czym kinomani wiedzieć powinni
Festiwal filmów radzieckich

Tegoroczny Festiwal Filmów Radzieckich wzbudził ogromne zainteresowanie wśród radomskich kinomanów. Przyczynił się do tego również i program Festiwalu, składający się w znacznej mierze z filmów, dotąd przez nas nie oglądanych, aczkolwiek niektóre z nich dość dawno były już nakręcone.

Znaczną ilość abonamentów rozkupiono już, na resztę napływają wciąż dalsze zgłoszenia. Poza tym liczy się na dużą frekwencję osób, które nie mogą wiązać się z góry dniami lub godzinami wyświetlania filmów. Tym do wiadomości, a dla przypomnienia posiadaczom abonamentów, podajemy dokładny kalendarzyk filmów:

Od 7 do 9.XI. — **„Niezapomniany Rok 1919"**, od 10 do 12.XI. — **„Drużyna"**;

od 13 do 15.XI. — **„Dwaj żołnierze"**, od 16 do 18.XI. — **„Gęsi Baby Jagi"**,

od 19 do 21.XI. — **„Nauczyciel"**, od 22 do 24.XI. — **„Taras Szewczenko"**,

od 25 do 27.XI. — **„Światła w Kordili"**, od 4 do 7.XII. — **„Bajka o śpiącej królewnie"**.

Warto wiedzieć o filmach coś więcej oprócz samego kalendarzyka.

Pierwszy z tych filmów „Niezapomniany Rok 1919", jest to epos historyczno-rewolucyjny, który **na tegorocznym festiwalu filmowym w Karlovych Varach otrzymał Wielką Nagrodę.** Jest to historia bohaterskiej obrony Piotrogrodu przed najazdem białogwardzistów i wojsk interwencyjnych.

Tegoroczny festiwal nie zapomniał też o dzieciach. Szereg bajek nowych i dawnych, oraz filmów oświatowych, stanie się dla dziatwy i młodzieży źródłem radosnych wrażeń i wzruszeń.

„Baba Jaga", „Śpiąca Królewna", oparte na motywach ludowych przy zachowaniu starej osnowy, zawsze są mile witane. **„Noc Wigilijna" stanowi przeniesienie na ekran arcydzieł Gogolowskich, zachowując cały ich humor i fantastykę.**

Ten bardzo pobieżny przegląd świadczy, iż tegoroczny Festiwal przygotowany został starannie, a dobór filmów zaspokoi różne gusta i wymagania.

Czy wiecie, że...

...plan pracy Zarządu Robót Inwestycyjnych na rok 1953 jest dwa razy większy, niż plan nr 1952 r. Świadczy to o dużym rozmachu budownictwa w roku 1953.

...gmina Radom przoduje w powiecie radomskim w akcji skupu mleka. Na drugim miejscu znajduje się Szydłowiec.

...17 proc. połówek w stosunku do cegły całej, wmuruje brygada murarska ob. Kwiecińskiego przy ZBM. Wynik? — mury są najwyższej jakości i oszczędność wynosi 18 zł na 1 m sześc. muru.

...Radom posiada 13 szewskich punktów usługowych spółdzielni pracy „Sport", które plan swój przekroczyły o 65 procent.

...20 tysięcy mieszkańców Radomia obejrzało wystawę pt. „Kraków w średniowieczu". (z.h.)

Ośrodek naukowo-leczniczy w Szczawnie-Zdroju

Dyrekcja Naczelna P. P. „Polskie Uzdrowiska", wzorując się na nauce radzieckiej, powiązała wszystkie duże zdrojowiska z klinikami akademii medycznych. Jednym z takich uzdrowisk jest Szczawno-Zdrój.

Czynne są tu trzy ośrodki naukowo-lecznicze. Ośrodkiem urologicznym opiekuje się prof. Traczyk z Warszawskiej Akademii Medycznej, ośrodkiem astmologicznym prof. Czeżowska z Wrocławia, zaś przeciwpylicowym — prof. Zahorski z Zabrza. Czyni się przygotowania do stworzenia w Szczawnie-Zdroju sanatorium specjalistycznego dla chorób przewodu pokarmowego. Powiązanie działalności uzdrowiska z pracami klinik to postępowa forma lecznictwa uzdrowiskowego, która przyczynia się do podniesienia poziomu lecznictwa. M. in. w Szczawnie stosuje się opracowaną przez prof. Jakuba Węgierko z Lublina metodę leczenia astmy stanami niedocukrzenia krwi.

Pacjenci Szczawna-Zdroju to robotnicy z całego kraju — górnicy dotknięci pylicą, chłopi i pracująca inteligencja.

„Jestem już drugi raz w Szczawnie-Zdroju — mówi górnik z kopalni „Łagiewniki" Michał Nowacki. — Przed pięciu laty nabrałem tu sił do pracy, a teraz znowu leczę swoją astmę. Po prostu trudno mi wyrazić słowami jak wiele zmieniło się w tym uzdrowisku w ciągu minionych pięciu lat. Budynek, w którym teraz mieszkamy, to prawdziwy pałac. Urządzenia lecznicze są coraz lepsze, a opieka troskliwsza. Czuję się doskonale i po całkowitym zakończeniu leczenia długo jeszcze będę mógł pracować dla dobra naszego Ludowego Państwa".

Śladem naszych artykułów

BĘDĄ I NAWIERZCHNIE

W związku z naszą notatką prasową Prezydium WRN zawiadamia, że osiedle Milica w Skarżysku jest w trakcie budowy i ulice są budowane w miarę postępu robót. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Kielcach zamieszkałą dzielnicę osiedla Milica uporządkuje w 50 proc. już w br., zgodnie z planem.

Przyczyną dotychczasowego stanu było to, że teren osiedla był jednym wielkim placem budowy. Obecnie zamieszkała część osiedla jest wyodrębniona i zaplanowana do uporządkowania przez DBOR, a dalsze jego fragmenty zostaną uporządkowane w miarę zamieszkania osiedla.

„SMACZNEGO"

— taki był tytuł felietonu w numerze 230 „Życia". „Ruch" odpowiedział nam, że we wrześniu i październiku prasa dla kiosków w mieście dostarczana była około godziny 8-ej. Obecnie kierownik delegatury otrzymał polecenie, by gazety przeznaczone dla komisantów były dostarczane najpóźniej do godz. 7-ej.

W tym stanie rzeczy i kiosk — „bohater" felietonu gazety będzie otrzymywał o właściwej porze.

„BLONDYNA" UKARANO

W numerze 210 pisaliśmy o pijanym „blondynie" w oknie wystawowym CEZAS-u.

Dowiadujemy się, że wskutek naszej interwencji **pijany pracownik został ukarany przez dyrekcję w następujący sposób:** na naradzie roboczej dostał upomnienie a ponadto karę w postaci potrącenia premii o 25 proc.

Ukarany złożył przyrzeczenie poprawy.

PISALIŚMY O KINIE...

...„Moskwa" w Kielcach, do którego należały zaniedbane gabloty z fotosami z filmu „Nędznicy". Skutek naszej notatki był taki, że kierownictwo kina „Moskwa" w Kielcach zostało ukarane za to niedbalstwo. W przyszłości zaniedbania takie nie będą miały miejsca.

JUŻ JASNO

Nawiązując do notatki pt. „Dzień Radomia" z nr 178 prezydium Woj. Rady Narodowej zakomunikowało nam, iż **instalacja elektryczna w parku im. T. Kościuszki została naprawiona.**

O WIĘKSZĄ I CZYSTĄ POCZEKALNIĘ PKS

— tym tytułem oznaczyliśmy artykuł w nr z dn. 14 października br. W odpowiedzi na krytykę, Zarząd Okręgu PKS w Łodzi wyjaśnia, że **budowa własnej poczekalni w Opocznie przewidziana jest planem inwestycyjnym na rok 1953 z umiejscowieniem jej w pierwszym półroczu.**

Obecnie PKS nie posiada w Opocznie poczekalni ani własnej, ani dzierżawionej. Budka, o której była mowa w krytyce naszego korespondenta nie ma żadnego powiązania z instytucją PKS.

Czy koń biegł za darmo?

Niewątpliwie Wydział Komunikacyjny przy MRN w Radomiu zainteresuje sprawa pobierania przez radomskich dorożkarzy opłat za przejazdy w zależności od pogody.

Onegdaj np. za przejazd z dworca kolejowego do kina „Hel" przy ul. Żeromskiego dorożkarz zażądał 15 zł. „W taki deszcz — powiedział — kiedy nawet psa trudno wypędzić na dwór, chcesz pan, aby koń biegł za darmo?"

Ponieważ podobne wypadki spekulacji na przejazdach powtarzają się bardzo często, wskazane byłoby, aby kontrolerzy z Wydziału Komunikacji odbyli kilka kursów dorożkami: w dzień słoneczny, deszczowy, wietrzny, mglisty itp. i poskromili chciwość dorożkarzy (marr)

Dla przypomnienia

Pytanie: co to jest punkt zbiorowego śmiecenia?

Odpowiedź: jest to autobus MKS-u, gdzie śmiecenie odbywa się zbiorowo pod hasłem, „który z konduktorów rzuci na podłogę więcej przerwanych biletów". Przypominamy personelowi MKS-u o istnieniu koszy.

Czyżby zapomniano także o numerach z tyłu autobusów? Wiele autobusów MKS-u kursuje bowiem bez tych numerów, wiele też z tego powodu pomyłek i nieporozumień. (z.h.)

Większość komitetów rodzicielskich zorganizowała już dożywianie uczniów

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Warszawskie szkoły podstawowe również i w br. szkolnym prowadzą akcję dożywiania uczniów. Nie wszystkie jednak mogą sobie pozwolić na gotowanie zup, co wymaga więcej czasu i miejsca. Toteż najbardziej popularnym posiłkiem w większości szkół jest gorące mleko lub kawa i kanapki z masłem, serem i marmoladą.

W szkole podstawowej nr 44 przy ul. 11 Listopada dożywianie rozpoczęło się 1 października. Codziennie o godz. 10.30 czeka na dzieci gorące mleko lub kawa i bułka z masłem. Mimo trudnych warunków lokalowych — akcją dożywiania objętych jest tu ponad 100 dzieci.

Gorące śniadania zorganizowane zostały również i w obu szkołach na MDM — nr 21 i 22, które znalazły pomieszczenie w nowym, obszernym gmachu przy ul. Mokotowskiej. Warto tu wspomnieć, w jakich warunkach komitet rodzicielski przygotowuje te śniadania. Mimo, że budynek szkolny oddany został do użytku we wrześniu br., pomieszczenia kuchenne nie są jeszcze wykończone. M. in. brakuje w nich kotłów i innych niezbędnych urządzeń kuchennych, brak też gazu.

Mleko i kawę gotuje się dotychczas w prowizorycznej kuchni robotników budowlanych, pracujących przy wykańczaniu gmachu. Kuchnia ta oddalona jest od budynku szkolnego o kilkaset metrów, a kotły z gorącymi napojami przynoszone są przez matki, które zgłosiły swą pomoc w przygotowaniu posiłków. Oczywiście trzeba w jak najszybszym czasie uruchomić kuchnię w szkole, aby położyć kres dotychczasowym niewygodom.

W szkole podstawowej nr 36 przy ul. Woronicza akcja dożywiania została w br. — z winy komitetu rodzicielskiego — nieco spóźniona.

Ten ostatni przykład należy jednak do wyjątków. Na ogół nowoobrane komitety rodzicielskie warszawskich szkół podstawowych troszczą się należycie o dożywianie uczniów. Tam, gdzie komitety natrafiają przy tym na trudności — jak np. na MDM — trzeba im pomóc. (kaj.)

Kalendarzyk sportowca

Spotkania przełożone z 26.X. (gospodarze na pierwszym miejscu)

Grupa I:

8.XI. 52 r. KS KZWM Stal Kielce — KS Spójnia Jędrzejów godz. 1...; KS Stal Skarżysko — KS Budowlani Kielce godz. 17. LZS Suchedniów — KS Spójnia Kielce godz. 17. ... Stal Kielce — KS Gwardia Kielce godzina 17.

Grupa II, runda I.

6.XI. 52 r. KS Spójnia Radom — ... Unia Radom. KS Kolejarz Radom — KS Spójnia Radom.

8.XI. 52 r. KS Ogniwo Radom — ... Unia Radom. KS Budowlani Radom — KS Spójnia Radom. KS Unia ... — KS Stal Starachowice. J. Wój...

OGŁOSZENIA DROBNE

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź, ... 163

Zgubiono legitymację nr ... wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną — ... na nazwisko Skrok Józef.

Zgubiono legitymację służbową Wydziału Oświaty 44241, kartę meldunkową K. XI. 12701 wydana przez Biuro ...dunkowe — Radom, legitymację ZNP — Radom, na nazwisko ... Stanisław, zam. Pl. 15 Grudnia 11.

Zgubiono kartę meldunkową nr K. 30731 wydaną przez Prez. Gm. ... — Tczów, na nazwisko Nędzi ...

CO I GDZIE?

Radom

Teatr im. St. Żeromskiego — „Mieszczki modne" — Bogusławskiego

KINA

Bałtyk — „Pustelnia Parmeńska", 1 cz. film produkcji francuskiej

Hel — „Na manewrach", komedia, film produkcji węgierskiej.

APTEKI

Społeczna apteka nr 108 — Kelles-Krauza

Społeczna apteka nr 36 — ul. Świerczewskiego

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 09

Straż Pożarna 08

Komenda MO 12-57

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Zwykła sprawa", Tarna

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 19-88

Straż Pożarna 11-11

Komenda MO 12-1?

TWÓRCZOŚĆ
MIESIĘCZNIK ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

CZYTELNIK

Redakcja i Administracja: Radom, ul. Żeromskiego ... tel. 14-50 i 15-80. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje ... Prasy „Czytelnik".

Prenumerata miesięczna zł 1.80, ... miejscowa zł 4.80. Zamówienia i ... ty na prenumeratę przyjmują ... kie urzędy pocztowe oraz ... Ogłoszenia drobne zł 1.80 za ... wymiarowe za tekstem zł 1 ... 1 mm. specjalne zł 10 — ... Konto PKO I-117 118

Druk RSW „PRASA" Marszałkowska 3/5
3-B-28419